8 str. Sobota, 23 września 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56 Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749 Telefon nocny: 749 Telefon Filji: 748 Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 218

Wieniec amarantowo-białych róż na grobie Nieznanego Żołnierza w Paryżu

Z pobytu min. Becka w stolicy Francji

Paryż, 22. 9. (PAT). Wczoraj o godz. 11,30 przed południem **min. Beck w towarzystwie członków ambasady przybył do Łuku Tryumfalnego, gdzie na grobie „Nieznanego żołnierza" złożył wspaniały wieniec z białych i amarantowych róż.**

W uroczystości wziął udział osobiście minister spraw zagranicznych **Paul Boncour.** Premjer **Daladier** był reprezentowany przez gen. **Figranda.**

Po złożeniu wieńca na płycie min. Beck złożył swój podpis w złotej księdze.

Honory wojskowe oddała ministrowi Rzeczypospolitej **gwardja republikańska.** Olbrzymie tłumy asystowały ceremonji, w której poza czynnikami urzędowemi wzięła udział liczna **kolonja polska.**

P. min. Beck u Prezydenta Republiki

Paryż, 22. 9. (PAT). Wczoraj o godz. 16 **minister spraw zagr. Beck przyjęty był w pałacu Rambouillet przez prezydenta Labruna.**

Oficer ordynansowy prezydenta republiki przeprowadził polskiego ministra spr. zagr. i panią Beckową, do salonu, w którym oczekiwał gości prezydent republiki i pani Lebrun. Pani Lebrun przyjęła potem w swoim gabinecie panią Beckową, podówczas, gdy prezydent republiki udzielał audjencji ministrowi Beckowi.

Podczas spotkania i rozmowy, która nosiła charakter serdeczny **prezydent Lebrun wręczył p. ministrowi Beckowi wielką wstęgę Legji Honorowej.**

Audjencja p. ministra z prezydentem Lebrunem trwała półtorej godziny.

Paryż, 22. 9. (PAT). Minister Beck opuścił wczoraj Paryż, udając się ekspresem o godz. 21,50 do Genewy.

P. ministrowi towarzyszą szef gabinetu **Dębicki,** zastępca naczelnika wydziału prasowego MSZ. **Ruecker,** oraz osobisty sekretarz **Friedrich.**

Odjeżdżającego p. ministra p. Becka żegnali na dworcu lyońskim członkowie ambasady Rzplitej z ambasadorem Chłapowskim na czele, konsul generalny **Połznański** i przedstawiciele prasy oraz kolonji polskiej.

P. Marsz. Piłsudski powrócił z Zaleszczyk do Warszawy

Warszawa, 22. 9. (PAT). **Pan Marszałek Piłsudski powrócił wczoraj rano z Zaleszczyk,** w towarzystwie płk. dr. Woyczyńskiego, ppułk. Głabisza, ppułk. Buslera.

Na dworcu witali Pana Marszałka przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych z drugim wiceministrem gen. **Sławoj-Składkowskim,** podsekretarzem stanu **Czapskim** i szefem sztabu głównego gen. **Gąsiorowskim** na czele.

B. premjer Bartel w Warszawie

(o) Warszawa, 22. 9. (PAT). B. premjer prof. **K. Bartel bawił ostatnio w Warszawie dwa dni** i był przyjęty na audjencji przez P. Prezydenta Rzplitej Ign. Mościckiego.

W początkach października wznowione będą rokowania polsko-szwajcarskie

Bern 22. 9. (PAT). Rokowania w sprawie uregulowania stosunków handlowych między Szwajcarją i Polską. Trwające od dnia 14 września w Bernie i prowadzone w duchu najbardziej przyjaznym rokowania te zostały przerwane w dniu wczorajszym, aby pozwolić obu delegacjom otrzymać dodatkowe instrukcje od swoich rządów. Dalsze rozmowy podjęte będą w początku października.

Dodatnie saldo bilansu handlowego za 8 miesięcy r. b. wyniosło 67,6 milj. zł.

(o) Warszawa, 22. 9. (tel. wł.) Za 8 miesięcy r. b. **saldo dodatnie bilansu handlowego wyniosło 67,6 miljonów zł.** Wobec tego, że jednak jest to suma mniejsza od zapotrzebowania walut obcych, rozpatruje się obecnie **możliwości rozszerzenia eksportu polskiego.**

„Stworzenie pokoju jest rzeczą bardzo trudną"

Oświadczenie min. Becka, złożone dziennikarzom paryskim

Paryż, 22. 9. (PAT). Po złożeniu wieńca **minister Beck odjechał do ambasady Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej.**

Min. Beck oświadczył: „Jestem niezwykle szczęśliwy, że danem mi było spotkać się w Paryżu z wybitnemi mężami stanu i wymienić poglądy na interesujące nas **wspólne sprawy.** Żyjemy w czasach szczególnie ważnych, jeżeli chodzi o sfere intesów, dotyczących bezpośrednio Polski".

„Muszę stwierdzić, że ku naszemu wielkiemu zadowoleniu, ostatni rok **pozwolił nam zarejestrować znaczny postęp zarówno z punktu widzenia samej sytuacji politycznej, jak i atmosfery,** w jakiej się sytuacja rozwija. Jednak fakt ten nie oszczędził **nam bynajmniej troski o bardziej rozległe problemy polityczne,** których oddźwięk daje się odczuć we wszystkich krajach. Te problemy wypływają przedewszystkiem z faktu, **że stałe wysiłki w celu wytworzenia współpracy międzynarodowej na podstawach niezachwianych nie dały tego, czego mieliśmy prawo oczekiwać".**

„W tych warunkach jest zupełnie naturalne **jaknajwyższe zadowolenie z mojego kontaktu osobistego z mężami stanu Francji,** kraju, którego głęboka miłość ojczyzny znajduje tak doskonały wyraz w przywiązaniu do wspólnej i lojalnej pracy narodów. To uczucie, ożywiające i Francję, zbyt często się ujawnia, by trzeba było jeszcze raz kłaść na to nacisk. Czynię to dlatego że pragnę podkreślić, po ostatnich moich rozmowach, **ważność pacyfistycznej postawy narodu francuskiego,** która w czasie mojego pobytu w Paryżu zrobiła na mnie jaknajlepsze wrażenie. Ten stan stanowił jeden z elementów zasadniczych pokoju, powiedział bym wręcz, że stanowi więcej niż jego połowę".

„Drugi element, niezbędny dla dzieła pokoju, to **stałe poszukiwanie sposobu praktycznego organizowania pokoju.** Chodzi o zadanie niezwykle skomplikowane, którego realizacja wymaga wielkiego wysiłku, wielkiej cierpliwości, gdyż — to jest nauka, jaką nam dają wszystkie te ubiegłe lata — **stworzenie pokoju jest rzeczą bardzo trudną".**

„Wypowiedziałem kilkakrotnie słowo **pokój",** które, jak się wydaje, stało się w rozmowach ministerjalnych czemś — że się tak wyrażę **—obowiązkowem i protokularnem.** Spotykałem to słowo we wszystkich językach; podkreślić jednak trzeba, że właściwe znaczenie tego wyrazu nie wszędzie jest jednakowe. Jeżeli dobrze zrozumiałem francuskie jego znaczenie, wyraz ten **odpowiada poszanowaniu ugruntowanych praw drugiego, solidarności narodów i duchowej współpracy międzynarodowej.** Mogę jednak zapewnić, że w moim ojczystym języku pokój ma to samo znaczenie, a **„być pacyfistą"** oznacza po polsku **przyjęcie zobowiązań, które jest właśnie przeciwieństwem mglistych i abstrakcyjnych deklaracyj".**

„Zważywszy na to podobieństwo w naszych językach podobieństwo wypływające z ducha i wewnętrznej dyspozycji narodów polskiego i francuskiego, bez żadnych trudności osiągnąłem porozumienie z moimi francuskimi kolegami, co do szeregu podstawowych kwestyj. Porozumienie było tem łatwiejsze do osiągnięcia, **że przymierze naszych dwu krajów nigdy nie było pozbawione elementów, których użyteczność daje się zauważyć w niezbędnem dziele rozwinięcia wzajemnego zaufania i zmniejszenia się równowagi politycznej".**

„Niech mi będzie wolno — kończy p. minister Beck — dołączyć do tych rozważań politycznych, które nasuwa moja podróż, wrażenia, które podzielają wraz ze mną moi współpracownicy, przybyli z Polski. Jest to wrażenie serdecznego przyjęcia, **jakie nam zgotowano, a które służyć może nietylko jako dowód gościnności francuskiej, lecz także jako nowa manifestacja łączącej nas przyjaźni".**

Przyjmując następnie dziennikarzy polskich, p. min. Beck powtórzy powyższe słowa, podkreślając z naciskiem, że **spotkał się z żywem i serdecznem przyjęciem,** które wymownie świadczy o przyjaznych stosunkach, łączących oba kraje. Wiedzieć o tem powinna **polska opinja publiczna.**

Mówiąc o podróży do Genewy, p. min. Beck wyraził zadowolenie, że tym razem nie będzie na porządku dziennym spraw polskich. Pozwoli to Polsce **współdziałać** nad realizacją pokoju.

Paryż, 22. 9. (PAT). O godz. 13 **odbyło się w ambasadzie śniadanie,** wydane przez ambasadora Chłapowskiego **na cześć** p. min. Becka i jego małżonki.

W śniadaniu tem wziął udział premjer **Daladier, minister spraw zagranicznyc Paul Boncour,** min. **Patenotre** z małżonką i wielu innych wybitnych osobistości.

Pracownicy państwowi wysoko dzierżą sztandar idei polskiej

Odezwa Pana Premjera do ogółu funkcjonarjuszów

Warszawa, 22. 9. (PAT). W związku z gremjalnem przystąpieniem pracowników państwowych do subskrypcji Pożyczki Narodowej **P. PREZES RADY MINISTRÓW OGŁOSIŁ ODEZWĘ DO WSZYSTKICH FUNKCJONARJUSZÓW.**

Na wstępie p. premjer podkreśla, że **pracownicy państwowi stanęli pierwsi na wezwanie, aby raz jeszcze zadokumentować swe głębokie przywiązanie do państwa i całkowite zrozumienie jego potrzeb.** Pracownicy dali przez to wyraz swemu słusznemu przekonaniu o fatalnych skutkach zachwiania równowagi budżetowej, stwierdzili też, co państwu zabezpiecza równowagę jego budżetu stawiając na pierwsze miejsce niezawisłość polityczną i gospodarczą.

Decyzja wasza — głosi odezwa — przesądziła już powodzenie Pożyczki Narodowej, a taki sam, jak wasz oddźwięk zadecyduje zapewne o tem, że fundusze, dostarczone tą drogą **skarbowi państwa pozwolą nietylko pokryć niedobór budżetowy w najbliższych kilku miesiącach, ale ułatwią gospodarkę budżetową państwa przez czas** dłuższy. **Dziękując wam za wasze dobrowolne i tak słuszne ustosunkowanie się do sprawy Pożyczki Narodowej, muszę ze** szczególnem podziękowaniem zwrócić się **jeszcze do wszystkich grup urzędniczych, którzy w złożonych oświadczeniach stanęli do szlachetnego wyścigu i zadeklarowali subskrypcję w wysokości wyższej, aniżeli ogólnie przyjęte normy.** Szlachetna licytacja stanie się niewątpliwie wzorem dla innych grup społecznych".

Dalej P. Premjer jako minister wyzn. rel. i ośw. publ. **dziękuje nauczycielstwu,** którego przedstawiciele tak licznie wzięli udział w **subskrypcji** Pożyczki Narodowej.

W zakończeniu **P. Premjer daje wyraz przekonaniu, że zajęte przez pracowników państwowych stanowisko w sprawie Pożyczki Narodowej będzie dowodem dla całego społeczeństwa, że są on najbardziej godni sprawować szczytny obowiązek publiczny i że umieją wysoko nieść sztandar idei państwa polskiego.**

Szkodnicy na wsi
z pod Witosowego znaku

Związek Zawodowy Rolników, organizacja w rzeczywistości polityczna, pozostająca pod wpływem radykalnych elementów ze Stronnictwa Ludowego, niezrażony nieudaną próbą w roku ubiegłym, przygotowuje i w roku bieżącym na koniec września nową akcję bojkotu i ogładzania miast i miasteczek przez ludność wiejską. Ukończono już przygotowania organizacyjne, spisano żądania natury gospodarczej i ekonomicznej, któ re mają jakoby uzasadnić tę wyprawę wsi przeciw miastom, a raczej zajazd partyjny na wieś i podburzenie jej przeciw ludności miejskiej.

Żądania te są oczywiście tylko źle nałożoną maską. Poprostu krętactwem jest twierdzenie, jakoby ten ruch miał podłoże ekonomiczne. Przywódcom bojkotu chodzi tylko i jedynie o sianie zamętu, o wywoływanie dywersji politycznej przeciwko rządowi, o pogłębienie wśród masy włościańskiej nastrojów niezadowolenia i rozstroju.

Próby wygładzania miast miały miejsce we wrześniu i październiku r. ub. w paru powiatach Małopolski i województw centralnych. Pod płaszczykiem podniesienia dobrobytu wsi i zmniejszenia opłat targowych — zmniejszonych już zresztą radykalnie z inicjatywy władz nadzorujących samorządy — rzucono wówczas hasło wstrzymania całkowitego przywozu żywności do miast. Gdy chłopi nie poszli w swej masie na lep tej niepoczytalnej agitacji, przywódcy ludowcowi próbowali stosować teror wobec opornych. Zorganizowano komitety strajkowe i potworzono bojówki, które siłą zawracały rolników jadących z produktami do miast, niszczyły przywiezione na targ płody, kaleczyły konie, wywracały wozy.

Cały ten ruch z przed roku załamał się natychmiast po jego ogłoszeniu. Naraził wieś na znaczne straty materjalne, a nie wpłynął zupełnie na zaopatrzenie żywnościowe miast. Na agitatorów zaś zbyt krewkich i popadających w niezgodę z prawem, wśród których nie brakło i znanych komunistycznych agentów, ściągnął z konieczności kary administracyjne i sądowe.

Tem mniejsze widoki powodzenia ma hasło bojkotu w roku bieżącym, gdyż od kilku już tygodni trwa nadmierna podaż zboża i produktów rolnych, co ponad normalną potrzebę nasyciło rynki miejskie, zapełniło składy hurtowe, doprowadziło do załamania się cen za płody rolne. W tem położeniu wszelaki bojkot, strajk, sabotaż skazane są zgóry na niesławną przegraną. Wiedzą chyba o tem najlepiej i kierownicy Związku Zawodowego Rolników, a mimo to dla politycznej intrygi gotowi są pchnąć bezkrytyczne masy do nieprzemyślanych odruchów — wiedząc, że koszta tej demagogicznej zabawy zapłacą masy chłopskie, nie kierownicy.

Hasło bojkotu miast rzucone przez stronnictwo posła Witosa według jego zamierzeń ma objąć całą Polskę. Sprytnie i podstępnie w odezwie, którą wydał Zarząd Związku Zawodowego Rolników usiłuje się twierdzić, że „walczyć się będzie spokojnie i zgodnie z prawem". Zresztą, ta jak i całość innych zapewnień, o których mowa jest w odezwie, są na wskroś fałszywe, są tylko przykrywką warcholstwa i to osobliwego gatunku, bo mającego właśnie dziś czelność przemawiać do ludności wiejskiej. Bo przecież dziś nie potrzeba chyba tłumaczyć ludności wiejskiej, że dopiero rządy Marszałka Piłsudskiego zaczęły traktować sprawy rolnictwa, jako najpilniejsze sprawy państwowe, że dziś dzięki wytężonej i ciągłej akcji interwencyjnej żywotne interesy naszego rolnictwa są należycie chronione. Ta akcja, którą podjęło Stronnictwo Ludowe, tem więcej godna jest napiętnowania, że jej organizatorom głównie chodzi o demonstrację przeciwpodatkową. W zestawieniu zaś z dotychczasowemi praktykami Stronnictwa Ludowego wiadomo dobrze, że frazes „walczyć będziemy zgodnie z prawem" nie odpowiadać będzie rzeczywistości. Płatny, tłum agitatorów Stronnictwa Ludowego, którym z wygodnego ukrycia kierują witosowi „dostojnicy", opływający w dobrobycie, składa się z ciemnych figur. Nie wahały się one w akcji przeciwpodatkowej straszyć wsi terorem, nie wahały się podpalać nawet budynki gospodarcze, zatruwać studnie i t. p. Niczem komuniści grasowali ci agitatorzy po wsi polskiej, burząc jej spokój a nawet doprowadzając do krwawych zajść. Że tak było, że najmici Stronnictwa Ludowego zbrodnicze knuli spiski przeciw państwu, że przygotowywali grunt dla wystąpień komunistycznych — mieliśmy dowody w wypadkach w Małopolsce. Wkrótce odbędzie się proces na tle zbrodniczych wystąpień w powiecie ropczyckim, oskarżeni są m. in. chłopi, którzy dali się obałamucić agitatorom.

Witosowi opiekunowie ludności wiejskiej mają na sumieniu niejedną krzywdę ludu. Zarówno sam poseł Witos, jak i jego dalsi i bliżsi kumotrowie partyjni. To też nic dziwnego, że dziś ze wsi polskiej dochodzą głośne pomstowania na tych malowanych na papierze i w odezwach opiekunów ludności wiejskiej Wieś dobrze pamięta, komu zawdzięcza swą słabość i biedę. Nie pomogą żadne gszechotki demagogji, bo podjęta przez Związek Zawodowy rolników akcja bojkotu miasta jest zarówno szkodliwa jak i śmieszna. Kilogram pomidorów, który zgnije bezużytecznie w zagrodzie wiejskiej — ma być znakiem protestu przeciw trudnemu położeniu wsi!? Zjejczałe masło i zepsuty ser mają świadczyć o opozycyjnem nastroju mas włościańskich!? Trudno o większy przykład niepoczytalności.

Wręcz już zbrodniczą staje się ta akcja warcholska dziś, gdy cały naród, wszystkie stany spieszą z ofiarą obywatelską na Pożyczkę Narodową. Stronnictwo Ludowe widocznie celowo chciało odsunąć uwagę i siebie od udziału w tej pożyczce. Wystawia sobie zatem świadectwo hańbiące i stwierdza przez podjętą akcję swojej dobudówki, Związku Zawodowego Rolników, że staje poza nawiasem całego społeczeństwa. Przynajmniej nie będzie mogło mieć pretensyj, gdy społeczeństwo pozostawi ich własnemu zasłużonemu losowi. Zaś ci, którzy przyłożą rękę do warcholstwa i podburzania ludności wiejskiej muszą się liczyć z tem, że poniosą pełną odpowiedzialność. Bo rząd ma obowiązek nietylko czuwania na straży bezpieczeństwa i spokoju w państwie, lecz i obowiązek obrony zagrożonych interesów ludności wiejskiej. I obowiązek zarówno pierwszy jak i drugi bezwątpienia spełni.

P. O. W. w hołdzie śp. Tadeuszowi Hołówce

W sali Związku P. O. W. w Warszawie odbyła się, przy licznym udziale członków POW., uroczysta akademja ku czci ś. p. Tadeusza Hołówki, urządzona staraniem zarządu Związku P. O. W. Na akademję przybył pan premjer Janusz Jędrzejewicz.

Zagaił akademję p. Wacław Sieroszewski następującemi słowami: „Otwieram tę żałobną akademję na cześć Tadeusza Hołówki, któregośmy wszyscy znali, kochali i który też promieniował z siebie tę panteistyczną miłość dla wszystkiego, co żyje i cierpi".

Zkolei przemówienia wygłosili, poświęcone pamięci ś. p. Tadeusza Hołówki pp.: Wojciech Stpiczyński, płk. Juljusz Ulrych oraz p. Adam Skwarczyński.

Wyroby rzemieślnicze do Sowietów

Na terenie naczelnych organizacyj rzemieślniczych nadal trwają przygotowania do organizacji na większą skalę wyrobów rzemieślniczych do Sowietów. W chwili obecnej zbliża się ku zakończeniu kompletowania wielkiej kolekcji prób wyrobów rzemieślniczych, w której główną rolę będą grały artykuły skórzane, galanterja, konfekcja i t p.

Kolekcja ta będzie wysłana do Sowietów pod adresem jednej z moskiewskich organizacyj handlowo-gospodarczych, poczem w celu przeprowadzenia osobistych rozmów na miejscu, przypuszczalnie w połowie przyszłego miesiąca uda się do Moskwy specjalna delegacja, złożona z wybitniejszych przedstawicieli różnych gałęzi rzemiosła, przygotowanych do podjęcia na szerszą skalę wywozu swej produkcji

Odprawa podżegaczom
Włościanie dają dowody zrozumienia powagi chwili

Wieś polska po obywatelsku odpowiedziała na apel Pożyczki Narodowej. Gdy ze strony działaczy z pod znaku Witosa idą warcholskie knowania, podżeganie do bojkotu miast, do akcji przeciwpodatkowej, patrjotyczne i zawsze obywatelskie włościaństwo **odgranicza się od demagogji i daje dowód swego zrozumienia dla interesów państwa.** Naczelny Komitet wykonawczy Stronnictwa Rolniczego w publicznem oświadczeniu stwierdził, że akcja, która ma na celu zaburzenia wewnętrzne może **przynieść jedynie korzyść dla wrogów Polski.** Komitet zwrócił się z apelem do włościaństwa, aby niedawało posłuchu **obłąkańczym wezwaniom, które godzą w dobro całego rolnictwa i kraju.**

Awanturnicza akcja i zamierzenia Związku Zawodowych Rolników spotkały się w wielu miejscowościach z samorzutnym odporem włościaństwa. Jak nam donoszą z kilku miejscowości na Pomorzu ludność wiejska przyjmuje agitatorów witosowych wręcz wrogo. Na jednem z zebrań, która w „Gazecie Grudziądzkiej" opowiada się za akcją Zw. Zawodowych Rolników, — rozprawiono się krótko i węzłowato z wysłannikam kulerszczyzny. Wołano: „oddajcie pieniądze na Pożyczkę Narodową" „ile da Witos" Brzydkie słowa usłyszeli agitatorzy, nawołujący do bojkotu miast, ile im płacą i dlaczego Stronnictwo Ludowe nie zabrało głosu w sprawie Pożyczki Narodowej. Niefortunni wysłannicy po tych słowach czmychnęli pospiesznie.

Apel do ludności wiejskiej zwracający uwagę, na powagę chwili wystosował Naczelny Komitet Wykonawczy Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego. W wydanej odezwie czytamy m. in.:

„Ilekroć państwo Polskie odwołuje się do patrjotyzmu — zawsze gromki odzew znajduje w masach ludu pracującego i zawsze pierwszych szeregach niosących pomoc państwu kroczy chłop polski.

Deficyt budżetowy musi być pokryty. **Rząd nie chce wysprzedawać Polski zagranicznym kapitalistom i nie chce nakładać nowych ciężarów na społeczeństwo.**

Pożyczka Narodowa umożliwi rozwiązanie trudności budżetowych własnemi siłami narodu, zabezpieczy nasz pieniądz i pozwoli państwu tak ułożyć gospodarkę, aby mogła nastąpić naprawa ustroju podatkowego.

Naczelny Komitet Wykonawczy Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego, stwierdzając rzeczywiste wyczerpanie rolnictwa z gotówki mimo to stoi na stanowisku, **że wieś w miarę swych możności winna wziąć i weźmie udział w subskrybowaniu pożyczki i myśl swej pięknej tradycji, kierując się instynktem państwowym, zbiorowym wysiłkiem wspomoże skarb państwa.**

Wzywamy wszystkie komórki organizacyjne Chłopskiego Stronnictwa Rolniczego do **czynnego udziału zarówno w propagowaniu** jak i podpisywaniu Pożyczki Narodowej.

Huśtawka dolarowa
Dolar spadnie do 55 proc. wartości

Według doniesień z Nowego Jorku, w tamtejszych kołach finansowych panuje przekonanie, że w krótkim czasie nastąpi dalsza legalna dewaluacja dolara do 55 procent jego wartości z okresu przed zniesieniem parytetu złota.

Ta zniżka będzie miała na celu zwyżkę cen surowców, co rząd Stanów uważa za bezwzględnie niezbędne.

Z drugiej strony dalsze wahanie dolara mogłoby stworzyć groźne niebezpieczeństwo. Skarb Stanów będzie wkrótce zmuszony do znacznych emisyj bonów celem pokrycia budżetu nadzwyczajnego

Stałoby się to zadaniem niezmiernie trudnem, bez ustalenia poziomu dolara.

Ustalenie to ma nastąpić właśnie na poziomie *55 proc. wartości poprzedniej* (w stosunku do złotego dolar równałby się 5 zł).

Na polskim rynku walutowym zaznaczyła się znowu dalsza bardzo silna zniżka dolara. Na giełdzie warszawskiej dewiza Stanów Zjednoczonych straciła do wtorku *27 groszy na dolarze.* Czek na Nowy Jork notowany był wczoraj tylko 5,63, a przekaz telegraficzny 5,64. Na giełdach zagranicznych spadek dolara był nieco mniejszy, jednak również znaczny.

Po podpisaniu umowy polsko-gdańskiej



Po podpisaniu protokółu wykonawczego do umowy polsko-gdańskiej, delegacja gdańska była podejmowana śniadaniem w hotelu Europejskim. — Na zdjęciu członkowie delegacji polskiej z pp.: radcą Romanem z Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz delegacji gdańskiej z radcą stanu p. Buettnerem na czele

Turecka wizyta w Bułgarji

Sofja 21. 9. (Pat). Wczoraj rano specjalnym pociągiem przybył do Sofji ze specjalną wizytą premjer turecki Ismet pasza. oraz minister spr. zagr. Ruszdi bej oraz grupa turystów - parlamentarzystów. Pobyt Turków w stolicy potrwa do dnia 22 września, poczem goście tureccy udają się do Warmji, skąd powrócą do Stambułu

Samorząd terytorjalny na zjeździe w Poznaniu

W dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Poznaniu zjazd przedstawicieli opieki społecznej samorządu terytorjalnego. W czasie obrad zjazdu, będą wygłoszone odczyty z dziedziny opieki społecznej przez dr. Czesława Wroczyńskiego, Kazimierza Motylińskiego, Romualda Wilczka i Władysława Marcina.

Polska tama przed germanizacją

Francuz o roli Polski nad Bałtykiem

Znany i ceniony przyjaciel Polski, **profesor Henri de Montfort,** autor wielu poważnych prac o Polsce, napisał nowe wyczerpujące dzieło o nowych państwach nad Bałtykiem. W książce tej autor przedstawia sytuację nowych państw bałtyckich ze szczególnem uwzględnieniem Litwy, Łotwy Estonji, Finlandji. Ponieważ książka prof Montfort'a obejmuje całokształt zagadnienia bałtyckiego, przeto autor poświęca w niej również sporo miejsca Polsce i stosunkom polsko-niemieckim.

W części pierwszej znajdujemy np. specjalny rozdział p. t. „Zakon krzyżacki, Polska i Litwa", w którym autor kreśli historję stosunków z Zakonem od czasu sprowadzenia Krzyżaków aż do bitwy grunwaldzkiej, która „jako zwycięstwo Polaków i Litwinów położyła kres snom Zakonu o panowaniu nad Wschodem Bałtyckim i uchroniła nazawsze narody litewskie, łotewskie i estońskie przed germanizacją". Równie obszernie omawia autor rolę Polski na wschodniem wybrzeżu Bałtyku, gdzie przez zajęcie Inflant, które w w. XVI. poddały się dobrowolnie w opiekę Zygmuntowi Augustowi, powstrzymany został napór Moskwy na Bałtyk.

Część dziesiątą (przedostatnią), zatytułowaną „Polska i Bałtyk", autor poświęca Polsce jako piątemu państwu bałtyckiemu zaznaczając, iż w pracy swej ograniczy się jedynie do omówienia sprawy **dostępu Polski do morza.** Zagadnienie to traktuje autor z doskonałą znajomością przedmiotu, kreśląc najprzód historyczną stronę problemu ze szczególnem uwzględnieniem roli konferencji pokojowej w Paryżu. Następnie autor omawia **polski charakter Pomorza zarówno pod względem historycznym, jak i etnograficznym.** Zkolei następują dwa rozdziały p t. „Jak Polska wykorzystała Pomorze — Gdynia" oraz „Gdańsk i Polska". Prof. Monfort nie tai swego podziwu dla Gdyni, która jest dziś **trzecim portem Bałtyku,** oraz stwierdza doniosłość linji węglowej Śląsk—Bałtyk, wybudowanej przy pomocy kapitału francuskiego „Wąska brama, która otwarta została Polsce na morze" — konkluduje autor — **„posiada dla Polski znaczenie pierwszorzędne:** obecnie jedna trzecia wymiany z zagranicą odbywa się przez Gdańsk i Gdynię, a stosunek ten będzie się stale zwiększał. W ten sposób wielki zachodni sąsiad Polski, który w stosunku do niej manifestuje chętnie swą antypatję, a nawet wrogość, **nie może kontrolować międzynarodowego życia gospodarczego Polski, a w konsekwencji wpływać na jej życie polityczne.** Powróciwszy do roli **wielkiego mocarstwa europejskiego, posiadając obecnie poważne interesy na morzu Bałtyckiem, Polska nie może nie interesować się rozwojem zagadnień bałtyckich,** a w szczególności konsekwencjami, jakie pociąga za sobą fakt powstania nad Bałtykiem niepodległych państw jak: Finlandja Estonja, Łotwa i Litwa".

Książka prof. Henri de Montfort, stanowiąca poważną pozycję na terenie zagadnień bałtyckich, jest równocześnie dziełem o **dużem znaczeniu politycznem,** skierowanem zdecydowanie przeciw wszelkim tendencjom rewizjonistycznym

Jedyne państwo o zdrowej walucie

w Europie Środkowej

Paryska „La Liberte" drukuje artykuł, w którym obszernie omawia cele polskiej polityki zagranicznej **Polska polityka zagraniczna jest i pragnie być żywem potwierdzeniem serdecznego przymierza, łączącego Francję z Polską. Aljans ten jest zresztą zupełnie logiczny i widoczny na mapie Europie. Zarówno Francja jak i Polska posiadają najdłuższe granice z Niemcami.** Szybki bieg wypadków wymaga jednak ustawicznego dostosowania się do okoliczności. **POLSKA POLITYKA WBREW TEMU, CO TWIERDZĄ LUB CHCĄ TWIERDZIĆ NIEKTÓRZY JEST W SWOJEJ ISTOCIE PACYFISTYCZNĄ.** Jej kierownicy uważają jednak, że nie wystarczy o swoich chęciach pokojowej współpracy zapewniać, lecz że należy wyrazić to w czynach. Pokój winien być organizowany. W tej organizacji pokoju minister Beck współpracował, zdając sobie sprawę z wymogów rzeczywistości.

Wobec akcji, jaką rozwija naród niemiecki zgalwanizowany psychozą swego nowego kierownika najgorszą rzeczą byłaby polityka idealizmu, graniczącego z iluzjami. **Należy zachować bezwzględny pokój. Nie wolno jednak zaprzestać czujności. Dlatego Polska zamierza kontynuować politykę mającą na celu zapewnienie bezpieczeństwa i stanowczości.** Wypowiada się ona za integralnem utrzymaniem traktatów i konwencyj międzynarodowych.

ŻADNE PAŃSTWO NIE JEST BARDZIEJ OD POLSKI POWOŁANE DO ZACHOWANIA POKOJU. W pełnym toku pracy konstytucyjnej zmierza ona jednak do utrwalenia swojej organizacji finansowej i ekonomicznej. Postępy w tej dziedzinie są rewelacyjne. POLSKA JEST W EUROPIE CENTRALNEJ JEDYNEM PAŃSTWEM O ZDROWEJ WALUCIE, OPARTEJ NA NIEZACHWIANEJ GWARANCJI ZŁOTA. Polska zachowała wolny obrót dewizami, a jej bilans jest pomimo kryzysu aktywnym.

Rozmowy prowadzone w Paryżu przez ministra Becka — kończy dziennik paryski dają się ująć w trzech słowach: **POKÓJ, BEZPIECZEŃSTWO I STANOWCZOŚĆ.**

Czternastoletnia ofiara ciemnoty

Znachorka spaliła dziewczynkę w piecu

Z Wilna donoszą, że we wsi Milucïany (gm. ostrowska) zdarzył się niezwykły wypadek, którego ofiarą padła *14-letnia dziewczynka niejaka Władysława Łakoszonek.*

Od dłuższego czasu dziewczynka chorowała na zapalenie skóry Zamiast udać się do lekarza, matka oddała dziewczynkę pod opiekę znachorki Michaliny Szostakowej. Znachorka wysmarowała *dziewczynę dziegciem* i przez pewien czas podpalała ją ogniem (!). Przed kilku dniami znachorka napaliła w piecu do wypieku chleba, *posmarowała dziewczynę i ułożyła na drewnianej desce, poczem wsunęła ją do gorącego pieca.*

Mimo rozpaczliwych krzyków dziewczęcia, znachorka nie wypuszczała jej z pieca, tłumacząc, że nic się jej nie stanie i musi pozostać tak długo, aż wrzody opadną, a to nastąpi wtedy, kiedy się troszkę osmalą. Dziewczyna wkrótce zemdlała, a gdy ją wydobyto z pieca, wkrótce zmarła.

Policja aresztowała znachorkę i matkę dziecka.

Dezerterzy Abrama Kornbluma

Banda zdołała wywieść 1800 osób

Po dłuższych obserwacjach i wywiadach udało się policji śledczej we Włocławku aresztować poszukiwanego oddawna członka wielkiej szajki fałszerzy paszportów zagranicznych. Banda należała do międzynarodowej organizacji fałszerzy i posiadała na terenie Polski kilka swych filij: w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Gdańsku i Wilnie. Fałszerze zajmowali się przemycaniem przez granicę osób poszukiwanych przez władze policyjne i sądowe oraz *uchylających się od służby wojskowej.* Banda grasowała przez kilkanaście miesięcy i zdołała wywieźć według przypuszczalnych obliczeń o*koło 1.800 osób, czyli pułk piechoty bezmała.*

Po przypadkowem wykryciu afery, władze policyjne przeprowadziły dochodzenie zakończone aresztowaniem 25 osób, zarówno z pośród samych fałszerzy, jak i t. zw. „naganiaczy". Łącznikiem między bandą a centralą w Hamburgu i filjami na Polskę był Abram Michel Kornblum.

Kornblum w czasie aresztowań w Polsce ukrył się na terenie Gdańska, gdzie uprawiał w dalszym ciągu przemyt, wydając paszporty t. zw nansenowskie i pobierając po *dwa tysiące złotych od sztuki.*

Po krótkim pobycie w Rzymie, Kornblum przybył do Berlina, skąd jednak, jako semita, był wkrótce wydalony. Kornblum przekroczył nielegalnie granicę polską i przybył do Włocławka, gdzie po dwu dniach wpadł w ręce policji.

Zgon głośnej teozofki

Annie Besant zmarła w Madrasie

W Madrasie zmarła słynna teozofka Annie **Besant.**

Annie Besant urodziła się w roku 1847 w Londynie. W wieku bardzo młodym utraciła rodziców i zmuszona była do pracy zarobkowej. Decydującym w rozwoju ideologji Annie Besant był rok 1889, kiedy poznała się ze słynną rosyjską teozofką Blawatską. Od tego czasu nazwisko Annie Besant było stale związane z ruchem teozoficznym. W roku 1907 Annie Besant staje na czele stowarzyszenia teozofów w charakterze prezesa. W końcu ubiegłego stulecia Annie Besant przenosi prawie całkowicie swą działalność do Indyj. Zakłada w Benaresie „Central Hindu College' później wyłania się uniwersytet hinduski, a nawet hinduski kongres narodowy. Annie Besat była jedyną europejką, przyjętą do kasty braminów.

Annie Besant była również bardzo czynna w ruchu mesjanistycznym. Słynny Jiddu Krishna-Murti, ogłoszony uroczyście w 1926 r. za nowego Mesjasza, był adoptowanym synem Annie Besant.

Morderca matki i córki

skazany na karę śmierci

Lwów, 21. 9. (PAT). Wczoraj zakończyła się w trybie doraźnym rozprawa w Przemyślu przeciwko Tadeuszowi Zychowi, oskarżonemu o zamordowanie matki i córki Schlaff w Mościcach. Po naradzie przewodniczący ogłosił wyrok którego mocą Zych uznany został winnym zarzucanej mu zbrodni i skazany na karę śmierci przez powieszenie. Obrońca zwrócił się o ułaskawienie do p. Prezydenta Rzplitej.

Pamiętaj!

Zachwianie budżetu Państwa, to zwyżka cen i obniżenie płac

Bezrobocie zmniejsza się na całym świecie

Statystyki wszystkich krajów rejestrują spadek bezrobcia. Tak więc w Anglji liczba bezrobtnych zmniejszyła się o 549 tys. osób w porównaniu ze stanem bezrobocia z roku ubiegłego, we Francji według danych oficjalnych liczba bezrobotnych sięga 269.830 osób, tj. o 30.00 mniej niż w roku ub.; w Polsce liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 67 tys. osób, w Czechosłowacji — o 36.500, w Kanadzie — o 35.398. W Belgji liczba bezrobotnych spadła o 20.000 osób, na Węgrzech — o 40.000, w Holandji — 2.750, w Szwajcarji — 3.303, we Włoszech — 116.507, w Irlandji — 4.718. W Stanach Zjednoczonych bezrobocie zmniejszyło się o 7 proc, a stawka płac wzrosła o 10 proc., w Norwegji bezrobocie spadło o 4 proc., w Szwecji o 1 proc.

Pobity urzędnik ambasady angielskiej w Berlinie

Londyn 22. 9. (Pat). Urzędnik ambasady angielskiej w Berlinie Hardy spacerował w sobotę po ulicy bez kapelusza. W tym czasie przechodził oddział hitlerowców ze sztandarem i muzyką. Ponieważ Hardy nie zasalutował kilku hitlerowców poczęło anglika bić niemiłosiernie. Nie pomogły wołania jego. że jest obcokrajowcem. Dopiero jeden z wybitnych dygnitarzy zatrzymał szturmowców w zapędach. Brytyjski charge d'affaires złożył bezzwłocznie energiczny protest w ministerstwie spraw zagranicznych i otrzymał oficjalne przeproszenie ze strony Niemiec.

Nie wolno uczyć się języka polskiego...

Lipsk. 22. 9. (PAT). Na skutek nacisku hitlerowców właściciel lokalu, w którym odbywał się dotychczas kurs języka polskiego, wypowiedział umowę. Dzieci polskie pozostają od kilkunastu dni bez nauki języka polskiego. Poszukiwanie nowego lokalu napotyka na poważne trudności wobec wrogiego ustosunkowania się właścicieli.

Uczeni sowieccy w poselstwie Rzplitej w Moskwie

Moskwa, 21. 9. (PAT). Posła RP p. **Łukasiewicza** odwiedzili uczeni sowieckiej delegacji na kongres historyczny w Warszawie pp. Gorin, Wolin, Łukin i Pankratow. Uczeni sowieccy złożyli na ręce p. ministra podziękowanie za gościnne przyjęcie, doznane w Polsce, poczem odbyła się wymiana zdań na temat współpracy kół naukowych obu krajów, w dziedzinie badań historycznych, wymiany materjałów itd. Rozmowa w przyjaznym nastroju przeciągnęła się przeszło godzinę.

Kryzys zdziesiątkował miljonerów

Siedemnastu bankierów świata

Według statystyk amerykańskich liczba miljonerów w Stanach Zjednoczonych spadła w ostatnich trzech latach do **19.000** z poprzedniej liczby **43.000.** We wszystkich krajach europejskich z wyjątkiem Francji zauważyć się dało to samo zjawisko — liczba **miljonerów zmniejszyła się wydatnie.**

Aczkolwiek kryzys przerzedził szeregi bogaczy, błędem byłoby mniewać, iż mała jest liczba tych, których majątki nie ucierpiały zupełnie od kryzysu.

W pierwszym rzędzie nababów światowych znajdują się **maharadżowie hinduscy,** najbogatsi ludzie na świecie. Za najbogatszego z nich uchodzi bawiący stale w Londynie Aga-Khan. Majątek jego składa się przeważnie ze **złota w sztabach i drogich kamieni,** t. j. z waluty, która ulega najmniejszym wahaniom. Prawie równie bogatym jak on jest Nizam Hajderabad, którego majątek w złocie i drogich kamieniach oceniają **na 500 milj. dolarów.** W czasie wojny pożyczył on Anglji w gotówce **50 miljonów dolarów.**

Wśród miljonerów amerykańskich zajmują pierwsze miejsce **Mellan, Ford i Rockefeller.** Rockefeller podarował w ciągu swego życia **575 miljonów dolarów** na cele filantropijne i społeczno-naukowe. By minister skarbu Mellon i jego brat posiadali przed wybuchem kryzysu około **200 miljonów dolarów.** Ford uchodził w Ameryce za najbogatszego człowieka ale podczas kryzysu poniósł większe straty niż Rockefeller i Mellon. Majątek bankiera J. Pierponta Morgana oceniany jest na przeszło **200 miljonów dolarów.**

W Anglji największe fortuny znajdują się w rękach **arystokracji rodowej.** Książę Westminster, do którego należy większa część City londyńskiej, zaliczany jest do **najbogatszych w Anglji, a majątek jego wynosi do 40 miljonów funtów szterlingów,** tj. zgórą **1 miljard 200 milj. złotych.**

We Francji do najbogatszych ludzi zalicza się teraz Edward Rotszyld Louis Dreyfuss, senor Patimo, mieszkający stale w Paryżu, właściciel cyny w Boliwji oraz ormianin Saris Gulbenkian, król naftowy.

W Niemczech do najbogatszych zalicza się przemysłowiec **Flick i Thyssen.**

Najbogatsi ludzie na świecie tworzą razem grupę, liczącą **siedemnaście osób.** Należą do niej: Edsel, Ford, Henry Ford, Edward Rotszyld, książę Westminster, Wilhelm II, maharadża Baroda Nizam Hajdeabad, Bazyli Zacharow, Simon Patimo, de Wendel (Creusot), Rockefeller starszy i młodszy, Louis Dreyfuss, **Mellon** i Thyssen Ludzie ci mają taki **majątek, że gdyby fortuny ich połączyć,** to za tę **sumę** możnaby spłacić **długi całego świata.**

Pomorze na froncie Pożyczki Narodowej

Pełna zapału odpowiedź ziemi pomorskiej

Szlachetne współzawodnictwo wszystkich stanów ogarnęło zarówno kraj cały, jak i ziemię pomorską. Dziś jedno hasło towarzyszy poczynaniom obywatelskim: natężyć siły, szeregować wszystkich, aby Pożyczka Narodowa pokryta została ponad normę. W ten sposób manifestacyjny damy wyraz jednej zwartej woli narodu, stwierdzającej jawnie, że zjednoczymy zawsze swe wysiłki dla dobra państwa, a jego potęgę i rozwój własnemi budować i nadal będziemy siłami.

Dalsze wiadomości z akcji na rzecz Pożyczki Narodowej, nadchodzące ze wszystkich stron Pomorza, zapisujemy poniżej.

Przykład kupiectwa w Chełmnie

Dnia 19 bm. odbyło się w Chełmnie nadzwyczajne zebranie miejscowego Koła Kupców i Przemysłowców BBWR.

W bardzo obszernym i treściwym referacie prezes Koła p. **J. Gierlak przedstawił zebranym** cel oraz znaczenie Pożyczki Narodowej, kończąc swe przemówienie **apelem do wszystkich członków BBWR, aby wzięli czynny udział w subskrypcji** wedle swych możności materjalnych, jednak jak najliczniej, aby tem samem przyczynić się do jak największego jej powodzenia i dać żywy dowód zrozumienia obowiązku obywatelskiego w chwili, gdy Ojczyzna jest w potrzebie.

Po referacie wywiązała się na powyższy temat żywa dyskusja, w której zabrali głos pp. **Wilewski, Święcicki, Robak** i inni członkowie z tem, że podniesione zagadnienia szczegółowo wyjaśnił p. Prezes Koła przy odczytaniu różnych komunikatów i odezw, popierających Pożyczkę Narodową jako akcję społeczeństwa polskiego, wszczętą na apel Rządu.

W konkluzji obrad, wszyscy członkowie Koła Kupców i Przemysłowców Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Chełmnie, w poczuciu ważności chwili powzięli jednomyślną uchwałę.

„że Koło Kupców i Przemysłowców B. B. W. R. w Chełmnie przystępuje do subskrybowania Pożyczki Narodowej na podstawie ogólnych norm, zaprojektowanych przez władze centralne i zgłasza swój akces poparcia jej w całej pełni, **oraz** uchwala manifestacyjnie jej wysokość 10 tys. zł, którą złożą wszyscy członkowie imiennie".

Imienny spis członków subskrybujących Pożyczkę Narodową z podaniem poszczególnej wysokości zgłoszonej kwoty pożyczkowej postanowiono przesłać do Obywatelskiego Komitetu Powiatowego.

Pierwszy subskrybował w powiecie

W pow. starogardzkim jako pierwszy subskrybował Pożyczkę Narodową w wysokości 300 zł emerytowany ks. prof. Wermuth. Przykład zacnego kapłana powinien pobudzić całe miejscowe społeczeństwo do przedterminowego spełnienia swego obywatelskiego obowiązku.

Starogard

W ub. środę w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego w Starogardzie odbyło się zebranie organizacyjne Pow. Kom. Pożyczki Narodowej. Zebranie zagaił p. **starosta Weiss,** apelując do obecnych, by nie szczędząc sił, przyczynili się do powodzenia akcji subskrypcyjnej w mieście i powiecie, poczem zaproponował wybór Komitetu.

Zgodną uchwałą zebranych wybrano do **Prezydjum Komitetu Powiatowego** p. starostę Weissa jako przewodniczącego, względnie w jego zastępstwie p. wicestarostę Horwatha, sekretarzem p. Kowalkowskiego, członkami: ks. prałata Szumana, p. nacz. Urzędu Skarbowego Grzybowicza, prezesa kupców samodz. p. Feliksa Gumińskiego, p. radcę Koralewskiego, p. dyr. Nowaka, p. dyr. Skornego, p. burm. Czwojdzińskiego i p. dyr. Seredyńskiego.

Do **Komitetu Powiatowego Pożyczki Narodowej** weszli pp.: Teodor Cesarz, prezes wł. domów i nieruchomości, ks. dziek. Doering - Kokoszkówy, prezes Kaszub. Zw. Lekarzy dr. Gaszkowski, insp. szkolny Godkowicz, Jan Górski z Mirotek, prok. Banku Ludowego Grzybek, wiceprez. Sądu Okręg. dr. Jodłowski, adw. Jakobson, prezes Pol. Cz. Krz. Jachowski, ks. dziekan Karpiński — Osiek, Krencki, red. Al. Kuzio, Jan Lezicki z Bobowa, prezes Rady Pow. K. K. O. Fr. Litewski, d-ca garnizonu ppłk. dypl. Mitkiewicz, prezes pracown. umysł. Metkowski, Nagajewska, senjor miasta Czesław Nagórski, członek Zarządu Pow. K. K. O. Zygm. Nagórski, dr. Popiel, deleg. Izby Rzemieślniczej Alfin Przewoski, czł. Sejmiku Wojew. Józef Roszak, nacz. sekr. sąd. Sargalski, dyr. Stan. Szymański.

Prezydjum Powiatowego Komitetu rozpoczęło już swe czynności i bezwątpienia dołoży wszelkich starań, **aby pow. starogradzki nie pozostał w tyle** we wspólnym ogólno - narodowym wysiłku pomocy Państwu.

Od 75 do 100 proc.

urzędnicy powiatowi pow. toruńskiego subskrybują pożyczkę

W dniu 20 bm. o godz. 17,30 odbyło się w sali Toruńskiego Sejmiku Powiatowego zebranie urzędników powiatowych powiatu toruńskiego, którzy jednogłośnie przystąpili do subskrypcji pożyczki narodowej w 100 proc. wzgl. 75 proc. poborów miesięcznych i to **płatne w *całości* w pierwszym dniu subskrypcji.** —

Obywatelski Komitet powiatu toruńskiego

W środę dnia 20 bm. na apel p. starosty Rogowskiego zebrało się liczne obywatelstwo powiatu toruńskiego naa zebranie organizacyjne, celem omówienia spraw, związanych z subskrypcją Pożyczki Narodowej.

Po szczegółowem objaśnieniu sposobu wzięcia udziału poszczególnych sfer mieszkańców powiatu w subskrypcji, p. starosta zaproponował na marszałka zebrnia **ks. prał. Gulgowskiego** z Kiełbasina. Następnie przystąpiono do zorganizowania Komitetu Powiatowego i wyboru prezydjum. Ustalono, aby wszyscy obecni na zebraniu weszli w skład *Komitetu* **Powiatowego.**

W rezultacie zebrania obywatelstwo powiatu toruńskiego **jednogłośnie zgłosiło akces do wzięcia udziału w *Pożyczce* Narodowej,** przyczem postanowion wezwać wszystkich obywateli powiatu do **najwydatniejszego subskrybowania pożyczki**, celem umocnienia sytuacji Państwa.

Prezydjum Komitetu wybrano w składzie następującym: ks. prałat Polikarp Gulgowski — prezes, Jan Marcinkowski — sekretarz, Adamczyk Władysław — Rogowo, naczelnik Urzędu Skarbowego Culicki — Chełmża, Czarnecki Albin — Młyniec, ks. prob. Domachowski Józef — Podgórz, Grygiel Piotr — Lubianka, burmistrz Kurzętkowski Bronisław — Chełmżaa, Kries Ewald — Sławkowo, ks. prob Marchlewski — Łążyn, Mysłakowski Edward — Jedwabno, ks. prob. Prabucki Paweł — Gostkowo, inspektor szkolny Seib Tadeusz — Toruń, Szeczmański Józef — Podgórz, starosta powiatowy Rogowski — Toruń, burmistrz Stamirowski Karol — Podgórz, Wojciechowski Franciszek — Lulkowo, Wojtynek Leon — Pędzewo, Wojsz Czesław — Rubinkowo.

Apel prezesa Dyrekcji Kolejowej do ogółu kolejarzy

Dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zdnia 5 września br. została postanowiona subskrypcja Pożyczki Narodowej.

Warunki tej pożyczki są określone szczegółowo w obwieszczeniu Komisarza Generalnego powołanego do jej przeprowadzenia, cel zaś i przeznaczenie pożyczki wskazuje odezwa Komitetu Obywatelskiego.

Jakkolwiek odezwa ta — jako skierowana do ogółu obywateli — obejmuje wszystkie grupy i odłamy społeczeństwa, a więc także personel Polskich Kolei Państwowych,, godzi się jednak, **abym zwrócił się do Was, *Pracownicy* Kolejowi, z osobnym, gorącym apelem do wzięcia udziału w subskrypcji.**

Jestem przekonany, że odwołując się do poczucia obywatelskiego i państwowego Kolejarzy spotkam się z **takiem pełnem zrozumieniem potrzeb *i* konieczności państwowych, jakiego dowody Kolejarze już *wielokrotnie* złożyli.**

W dziejach Polski Niepodległej, macie, Kolejarze, **niejedną chlubną kartę;** do tej księgi zasług **niech przybędzie jeszcze jedna karta,** a to gromadny i nieznający wyjątków udział wszystkich Kolejarzy w subskrypcji Pożyczki Narodowej, a temsamem w utrwaleniu waluty polskiej w przeżywanej obecnie dobie przesilenia gospodarczego.

Subskrybując Pożyczkę spełniacie czyn obywatelski o wielkiej doniosłości bez poniesienia ofiary, a przeciwnie z osobistą korzyścią. — Kupując obligacje pożyczki, łączycie interes Państwa z interesem prywatnym. — Przez zasilenie bowiem Skarbu pomożecie Państwu do spełnienia jego zadań i zobowiązań wobec Was samych, a sami poczynicie oszczędności dobrze oprocentowane i najlepiej zabezpieczone.

***Kolejarze,* Ojczyzna czeka, *spełnijcie* obowiązek!** Niech nikogo nie braknie w szeregach do wspólnego wysiłku we wspólnym celu

(—) Dobrzycki
Dyrektor Kolei Państwowych.

Odezwa Pomorskiego Związku Ziemian

Rząd rozpisał pożyczkę wewnętrzną w wysokości 120 milj. złotych na cele budżetowe, zwracając się do społeczeństwa polskiego w sposób szczery i jasny, by w drodze subskrypcji oddało do dyspozycji Państwa swe środki pieniężne.

Rozumiemy doskonale jak trudną jest sytuacja rolnictwa i ziemiaństwa, jak palący jest problem jego płynności gotówkowej. Niemniej wszyscy ziemianie w miarę swych sił i możności winni **zgłosić swą solidarność z celami pożyczki.** Rozumiemy, że kryzys nie da ziemiaństwu możności wzięcia takiego udziału w pożyczce, na jakiby w normalnych warunkach niezawodnie liczyć można. Nie mogąc zdobyć się na wysokie subskrypcje musi ziemiaństwo **przez powszechność zamanifestować swój solidarny współudział w walce o równowagę budżetu państwowego,** a zatem i jego finansów.

Podając powyżej odezwę Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich do wiadomości Ziemianom Pomorza, zwracamy się do nich z gorącym apelem, by w **jak najsilniejszej mierze, tak finansowo, jak i przez czynny udział w propagandzie i pracy w komitetach lokalnych, akcję subskrypcji poparli.**

Udział w pożyczce narodowej musimy uważać za spełnienie **obowiązku obywatelskiego,** a osiągnięcie pomyślnych wyników niewątpliwie wpłynie decydująco **na poprawę położenia finansowego kraju.**

Zarząd Pomorskiego Związku Ziemian.
(—) Jan Ślaski,
prezes.

Patrjotyczna odpowiedź rzemiosła

W odpowiedzi na odezwy Rady Izby Rzemieślniczych RP do wszystkich Izb Rzemieślniczych, Naczelnej Rady Rzemiosła Polskiego do ogółu rzemiosła chrześcijańskiego, rzemiosło całego kraju zakrzątnęło się niezwykle energicznie dookoła subskrybcji pożyczki. Rada Izb Rzemieślniczych otrzymuje stosy korespondencji, informujące ją o setkach zebrań rzemieślniczych, na których zapadają jednomyślne uchwały o poparcie pożyczki Narodowej. Pożyczkę podpisują nietylko indywidualni subskrybenci lecz również cechy, związki cechów stowarzyszenia i organizacje rzemieślnicze, — które swój kapitał rezerwowy lokują w 6 proc obligacjach pożyczki.

Lokale cechów, związków cechów, stowarzyszeń i organizacyj rzemieślniczych udekorowane będą w okresie subskrybowania plakatami i afiszami komitetu Obywatelskiego i sztandarami.

Kowalewo

Z inicjatywy kierownika Urzędu Skarbowego z Wąbrzeźna p. **Ignacego Wruka,** zwołane zostało w ubiegłym tygodniu posiedzenie, które odbyło się w sali Magistratu w Kowalewie. Posiedzenie miało na celu związanie Komitetów lokalnych dla spraw propagandy Pożyczki Narodowej wśród społeczeństwa. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele władz, instytucyj Stowarzyszeń Pracowników Umysłowych z Kowalewa i Golubia.

W skład **Komitetu na miasto Kowalewo** weszli: Kuechler — burmistrz, jako przewodniczący Komitetu, Neumann Karol — Kom. Rządowy K. K. O. jako zastępca przewodniczącego, Zagórski Stanisław — komornik sądowy jako sekretarz. W skład **Komitetu na miasto Golub** weszli: Nowakowski Ludwik — burmistrz, jako przewodniczący Komitetu, Wolf Brunon, kier. szkoły jako sekretarz, Rogoziński Teodor — naczelnik poczty, jako zastępca przewodniczącego.

Zebrani na powyższem posiedzeniu przyrzekli jednogłośnie **przystąpić do subskrybowania Pożyczki Narodowej i współpracować z Komitetem Powiatowym,** by osiągnąć jak najpomyślniejsze rezultaty.

Kartuzy

Zebranie **Powiatowego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej** odbyło się dnia 18 bm. w sali posiedzeń Sejmiku Powiatowego, przy udziale **70 przedstawicieli wszystkich ugrupowań społecznych i zawodowych** z całego powiatu. Zebranie zagaił p. **starosta powiatowy Czarnocki,** przedstawiając cel i zadania, jakie spełnić ma Pożyczka Narodowa. Szczegółowy referat, o pożyczce wygłosił naczelnik Urzędu Skarbowego p. **Przemykalski.** Bez dyskusji zebranie **powołało do życia Komitet Wykonawczy z p. starostą Czarnockim** jako przewodniczącym, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich ugrupowań, p. p. ks. prob. **Połomski,** ks. dziekan **Paszotta, Poćwiardowski, Buclow, Litewski, mec. Szlachrikowski, mec. Krygowski, dr. Majkowski, Lewiński, Stach, Węsierski, Bela, Okonek, Wardyn.**

Oprócz tego przystąpiono do organizowania **komitetów** po wsiach.

Tak, jak poprzednio już Komitet Pracowniczy z p. referendarzem Paźniewskim na czele, tak i Komitet Wykonawczy podjął z całą energią prace techniczne, zwłaszcza propagandowe celem przyjścia z pomocą walczącej o lepsze jutro Ojczyźnie. **Społeczeństwo kaszubskie ujawnia pełne zrozumienie dla tej akcji pożyczkowej,** i niewątpliwie przystąpi licznie do subskrypcji.

Odznaczenia dla zasłużonych

Zaświadczenia i znaczki Pożyczki Narodowej

Wszyscy obywatele, subkrybujący pożyczkę w miarę możności według norm przyjętych przez poszczególne zawody otrzymywać będą od właściwych **komitetów propagandy** pożyczki zaświadczenia że wypełnili swój obowiązek wobec państwa; Kupcy i rzemieślnicy będą mogli wystawić zaświadczenia takie w swych sklepach i warsztatach i uczynią to niezawodnie, publiczność bowiem omijać będzie tych co nie potrafią się wykazać, że się do obowiązków wobec wspólnej sprawy poczuwają.

Niezależnie od tego propektowane jest sporządzenie metalowych znaczków, stanowiących niejako osobistą legitymację. Okaże się niewątpliwie że brak takiego znaczka będzie krępującym. Znaczek wyobrażać będzie stylizowanego orła polskiego z inicjałami Pożyczki Narodowej.

Dla szczególnie zasłużonych dla sprawy pożyczki działaczy społecznych przygotowywana jest ponadto niewielka liczba *złoconych oznak* Będą one przyznawane zarówno tym, — co swą pracą wydatnie przyczynili się do powodzenia pożyczki państwowej, jak i tym z pośród subskrybentów, którzy wysokością zapisu w stosunku, do swej możności dali dowód ofiarnego stosunku do sprawy wspólnej czyli rzeczy **pospolitej.**

Nawet związki niemieckie

Znamienne jest m. in., że na Górnym Śląsku związki pracowników niemieckich: Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych (Afa-Bund), Gewerkschaft Kaufmänischer Anstellten i Gewerkschaft der Angestellten przystąpiły do Komitetu Pożyczki Narodowej.

KRONIKA

sobota
23
września

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Tomasza B. W.
Sobota Tekli P. M.

— **Nocny dyżur aptek.** Do dnia 27 bm. dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Orlem, na Bydgoskiem Apteka św. Anny, Mickiewicza 26, na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul Kościuszki 15.

Repertuar kin.

MARS — Złote sidła.
ŚWIATOWID — Bracia Karamazów.
PALACE — Kongres tańczy.
LIRA — Turbina 50.000.

Z miasta

— **Legjon Młodych.** W dniu dzisiejszym (piątek) o godz. 18,30 odbędzie się zebranie ogólne obwodu toruńskiego L. M. Obecność wszystkich członków i kandydatów obowiązkowa. Komendant.

— **Inauguracja podwieczorków — dancingów Polskiego Białego Krzyża,** które cieszyły się dotąd wielkiem wzięciem w sferach towarzyskich Torunia, nastąpi w niedzielę, dn. 24 września w hotelu Pod Orłem. Początek o godz. 17. (5866

— **Miesięczne zebranie Związku Pań Domu** odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o godz. 5 popołudniu w lokalu Państwowej Szkoły Zawodowej, ul. Strumykowa. Porządek dzienny 1) komunikaty, 2) referat o działalności Związku Pań Domu w Holandji, 3) pokaz mycia szkła i porcelany przy użyciu suszarki; 4) Rady praktyczne. (5809

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 21 bm przepłynęły przez Toruń następujące statki żeglugi rzecznej: Warneńczyk z Torunia do Warszawy, Mickiewicz z Warszawy do Gdańska, Atlantic z Tczewa do Warszawy. Zamoyski z Warszawy do Gdańska z 5 barkami, Jagiełło z Gdańska do Warszawy, Goniec z Warszawy do Torunia.

Zjazd Pomorskiej Młodzieży Akademickiej w Toruniu

Z okazji 700 lecia Torunia Związek Akademików Kół Pomorskich organizuje — jak już donosiliśmy w dniach 22 i 23 bm. zjazd całej Pomorskiej młodzieży akademickiej pragnącej w stolicy swego województwa zamanifestować **miłość młodego pokolenia do Pomorza** i zarazem **złożyć hołd miastu - jubilatowi.** Celem zjazdu jest uzgodnienie i centralizacji wysiłków naszej młodzieży akademickiej **w dążeniu do dobra i rozwoju Pomorza,** jako dzielnicy **niezbędnej dla niepodległego istnienia Rzeczypospolitej** oraz ugruntowanie i zespolenie wszelkich zainteresowań związanych z Pomorzem, ażeby przez zorganizowaną w tym kierunku pracę, **szerzyć uświadomienie o ważności i wartości morza i Pomorza w najszerszych masach naszego społeczeństwa,** dając temsamem wyraz przeciwdziałania zaborczej polityce rewizjonistycznej.

Jest to pierwszy tego rodzaju zjazd w dziejach Pomorza za czasów polskich, zakrojony na szeroką skalę, nad którym protektorat przyjął pan Wojewoda Pomorski. Program zjazdu jest następujący:

Piątek, dnia 22 bm. — godz. 10 msza św. z kazaniem w bazylice św. Jana, godz. 11,30 otwarcie zjazdu w Dworze Artusa, godz. 15 15 zwiedzanie miasta, godz. 20.15 akademja w Dworze Artusa.

Sobota 23 bm.: — godz. 15.15 zwyczajne walne zebranie Zw. A. K. P (wewnętrzne) godz 21.00 wieczorek w Dworze Artusa.

Wyrażamy nadzieję, że społeczeństwo naszego grodu doceni ważność chwili w poczynniu młodego pokolenia pomorskiego i tłum nie przybędzie na **uroczystą mszę** św w bazylice św Jana, inaugurującą zjazd, oraz na **otwarcie i akademję** (bezpłatna) gdzie będzie mogła zapoznać się częściowo z zainteresowaniami modzieży, ujętemi w specjalnie na ten cel przygotowanych referatach.

Wieczorek na zakończenie zjazu, ściągnie niewątpliwie całą intelegencję Torunia, pragnącą w atmosferze wesołej i beztroskiej zabawy spędzić sympatycznie wieczór.

Z miesięcznego zebrania Towarzystwa Restauratorów

Sprawa propagandy spożycia baraniny

W ubiegłą środę o godz. 4-tej po południu w lokalu restauracji *„Strzelnica"* odbyło się, jak już krótko o tem donosiliśmy, miesięczne plenarne zebranie Towarzystwa Restauratoró w Toruniu. Zebranie zagaił p *prezes Penkalla,* poczem odczytano protokół z ostatniego zebrania, który bez zmian przyjęto.

Następnie p. prezes Penkalla wygłosił dłuższy referat, obejmujący sprawozdanie ze zjazdu Związku Towarzystw Restauratorów w Toruniu oraz zjazdu w Wilnie i szereg spraw wewnętrznych Towarzystwa. Po zakomunikowaniu zebranym wskazówek, dotyczących spraw podatkowych, Z. A. I. K S'u i t. d., p. prezes omówił szerzej *projekt nowej ustawy opracowanej w Ministerstwie Opieki Społecznej* a dotyczącej sprawy *zatrudniania młodocianych i kobiet.* W projekcie tym o ile chodzi o zawód restauratorski i hotelarski, znajduje się szereg postanowień, jak to: zakaz zatrudniania młodocianych przy obsłudze konsumentów w lokalach, gdzie sprzedaje się napoje alkoholowe, zakaz obsługiwania gości w hotelach przez pracowników poniżej lat 18-tu, zakaz pracy kobiet przy obsłudze gości w godzinach nocnych w lokalach z wyszynkiem alkoholu i t. d. Co do projektu tego zarząd Związku Restauratorów *zajął odpowiednie stanowisko* za pośrednictwem Izby Rzemieślniczej.

W dalszym ciągu p Penkalla odczytał listy z podziękowaniem od Komitetu Wykonawczego zawodów policyjnych za zaofiarowaną przez Towarzystwo nagrodę pieniężną, jak również od Komendy Związku Strzeleckiego za ufundowany przez Towarzystwo puhar na zawody strzeleckie. Po załatwieniu tych spraw p. prezes Penkalla wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone sprawie subskrypcji Pożyczki Narodowej, w rezultacie którego Towarzystwo powzięło uchwały, znane już naszym czytelnikom, z wczorajszej naszej notatki, zamieszczonej w dziale poświęconym propagandzie pożyczki.

Dłuższą dyskusję wywołała następnie kwestja *propagandy spożycia baraniny,* prowadzonej obecnie na terenie całego państwa w celu podniesienia krajowej hodowli owiec, co zkolei pociągnie za sobą zwiększenie produkcji wełny i ograniczenie importu tego niezbędnego surowca. Czynniki kompetentne zwróciły się do poszczególnych towarzystw restauratorów z apelem, by w gronie swoich członków przedyskutowały zagadnienie, *zalecając wprowadzenie większej ilości potraw z baraniny do restauracyjnych jadłospisów.* W związku z tem p. prezes Penkalla zaapelował do obecnych, by przyczynili się do tej koniecznej z punktu widzenia interesów gospodarczych państwa akcji przez większe zareklamowanie potraw z baraniny w swoich zakładach gastronomicznych Z drugiej strony p. prezes Penkalla w obecności przedstawiciela Izby Rolniczej p. inż. *Jełowickiego* odbył już konferencję ze starszym cechu rzeźnickiego p. *Lewińskim,* uzyskując od niego zapewnienie, że rzeźnictwo toruńskie na żądanie restauratorów *dostarczać im będzie odpowiednie ilości mięsa baraniego* w najprzedniejszym gatunku.

Sprawa o zawalenie się muru przy rzeźni doczekała się wreszcie epilogu

Radomicki zasądzony, budowniczu Szmidt zwolniony

Jak już kilkakrotnie o tem pisaliśmy, 12-go grudnia zawalił się nowowybudowany mur przy rzeźni miejskiej na Jakóbskiem Przedmieściu, wskutek czego *dwóch robotników poniosło śmierć,* a kilku innych zostało rannych. Na pierwszej rozprawie budowniczy miejski Radomicki i przedsiębiorca budowlany Szmidt zostali zasądzeni na *jeden rok więzienia każdy.* Sąd Apelacyjny, do którego się oskarżeni odwołali, na rozprawie 27 stycznia br. *uniewinnił obu oskarżonych.* Od wyroku tego prokurator założył *kasację.* Sąd Najwyższy zniósł wyrok Sądu Apelacyjnego i przekazał sprawę *Sądowi Apelacyjnemu w innym składzie do ponownego rozpatrzenia.*

Wczoraj zapadł nowy wyrok w tej sprawie. Sąd uchylił poprzedni wyrok Sądu Apelacyjnego i *zatwierdził co do Radomickiego wyrok pierwszej instancji,* skazujący go za spowodowanie śmierci dwóch robotników z niedbalstwa na *jeden rok więzienia,* z tem, że połowę kary *darowuje się mu na podstawie amnestji.* Przedsiębiorcę Szmidta *sąd uniewinnił.*

Trybunałowi przewodniczył sędzia Sądu Apelacyjnego *Karkowski,* sprawę referował wiceprezes S. O. *Krupka,* jako wotant zasiadał sędzia S. A. *Grałka,* oskarżał prokurator *Marski.* Oskarżonego Szmidta bronił adw. dr. *Ossowski,* Radomickiego adw *Hardegen.*

— **P. Kłopocki pozbył się kłopotu.** Donosiliśmy wczoraj o zajęciu sarny w składzie p Kłopockiego przy ul. Szerokiej, gdyż, jak wiadomo, w czasie ochronnym nie tylko polowanie na sarny, lecz i sprzedaż sarn jest wzbroniona. Sprawa jednak wkrótce się wyjaśniła. Okazało się mianowicie, że sarnę upolowano w majątku pod Otłoczynem, który uzyskał od władz zezwolenie na odstrzał pięciu sztuk. Jedną z tych pięciu była właśnie sarna, wywieszona w składzie p. Kłopockiego. Wobec stwierdzenia faktu, że w omawianym wypadku nie było żadnego przekroczenia przekroczenia przepisów ochronnych, zajętą sarnę zwrócono p. Kłopockiemu, a cały kłopot został pomyślnie zlikwidowany

Z teatru

Pełna słońca i pogody komedja M. Fijałkowskiego pt. „Gorąca krew" zdobyła sobie wstępnym bojem publiczność toruńską. „Gorąca krew" w premjerowej obsadzie grana będzie codziennie do piątku dnia 22 września włącznie.

W sobotę, dnia 23 bm. o godz. 20 zwolennicy wesołego spędzenia wieczoru ujrzą na scenie teatru toruńskiego przezabawną farsę M. Henequina pt. „Dwadzieścia dni kozy" z pp. Małkowską, Zbierzowską, Suchankówną, Mazankiem, Zarembiną, Cornobisem, Ilcewiczem Mrożewskim, Jejdem i Kругłowskim. — „Dwadzieścia dni kozy" grane będą jeszcze w niedzielę popoł., w niedzielę zaś wieczorem ujrzymy znowu „Gorąca krew".

Pracownicy administracji wojskowej subskrybują pożyczkę

Na odbytem dnia 20 bm. zebraniu Toruńskie Koło Związku Pracowników Umysłowych admin. wojskowej uchwaliło jednogłośnie:

1) subskrybować Pożyczkę Narodowa w wysokości 75 proc. i 100 proc. jednomiesięcznego uposażenia;

2) szerzyć w gronie swoich znajomych propagandę na rzecz Pożyczki Narodowej.

Rezolucję tę uchwalili nie tylko zrzeszeni w Związku członkowie, lecz także i niezrzeszeni.

Specjalne dyplomy dla wystaw sklepowych z towarem krajowym

W uznaniu celowości i pożyteczności imprezy konkursowej, zainicjowanej przez Tow. Kupców Chrześcijańskich w Toruniu, *Urząd Wojewódzki udzielił jej poparcia* w postaci zaofiarowania ze swej strony *specjalnych dyplomów.* Dyplomy te Województwo przeznaczyło dla tych kupców, którzy w swych wystawach umieszczą *wyłącznie towary produkcji krajowej.* Będą one wydawane niezależnie od dyplomów, przyznanych przez Sąd Konkursowy, przyczem jednak odznaczenia te rozdzielone zostaną na wniosek tego ostatniego.

Tajemnice pewnego mieszkania w Toruniu

Dwie siostry, jedna mężatka *Walentyna Grokopowa,* druga wdowa *Stanisława Łopuska,* mając trochę większe mieszkanie, a nie chcąc kłopotać się z sublokatorami, jako że taki pan „wprowadzi się, nie zapłaci, a później nagle wyjedzie, pozostawiając w pokoju starą walizkę i trochę brudnej bielizny" — umyśliły sobie innych sposób eksploatowania zarobkowego posiadanych ubikacyj.

W ścisłej dyskrecji, zwłaszcza gdy chodziło o organy władz, chciwe siostry urządziły u siebie *zwykły dom schadzek,* wynajmując pokoje na krótki czas różnym przygodnym, a *poszukującym samotności, parkom.* Taksa, którą pobierały za tę usłużność, wynosiła każdorazowo złotówkę.

Proceder trwał przez pewien czas, aż pewnego dnia obie patronki nierządu zaszczycił swą wizytą najmniej dla nich pożądany gość — — *policja.* Dom schadzk zamknięto, a właścicielki powędrować musiały do Sądu.

Rozprawa odbyla się przy drzwiach zamkniętych. Wyrok brzmiał — *jeden rok więzienia dla każdej za popieranie nierządu.* Wykonanie kary zawieszono jednak na lat pięć.

Sprawca strzałów do patrolu wojskowego ujęty

Przed kilku tygodniami na ul. św. Jakóba *w czasie legitymowania jednego z żołnierzy przez patrol wojskowych, kilku cywilnych osobników wszczęło burdę,* usiłując go „odbić" Gdy to się nie powiodło, *osobnicy ci rzucili się do ucieczki, przyczem jeden z nich wyciągnął rewolwer i oddał w kierunku patrolu kilka strzałów,* które na szczęście nikomu nie wyrządziły szkody.

Jak się dowiadujemy, *obecnie udało się policji pochwycić tego „strzelca",* którym okazał się niejaki *Kuliczkowski.* -Zarządzona konfrontacja z żołnierzami, którzy wówczas wchodzili w skład patrolu, dała wyniki pozytywne, wobec czego *niebezpiecznego awanturnika zatrzymano w areszcie.*

Z Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Przyjęcie członków — Ustalenie standartów zbóż — Subskrybowanie Pożyczki Narodowej — Zaprzysiężenie próbobiorców, Komisji Dyscyplinarnej i Rozjemczej

Porządek ostatniego posiedzenia Rady Giełdowej, w Bydgoszczy, odbytego dnia 20 września b. r., zawierał bardzo obfity materjał, któ ry pomyślnie załatwiono dzięki sprawnej i rzeczowej dyskusji. Obradom przewodniczy. Prezes Giełdy **p. Z. Rzymkowski,** referował zaś poszczególne punkty porządku Dyrektor Giełdy **p. mgr. Miecz. Wójcik.**

Z załatwionych spraw wymienić należy przy jęcie dalszych 15-tu członków Giełdy oraz dopuszczenie pełnomocników na zebrania giełdowe. Nawiasem podkreślić należy, że w chwili obecnej nowa placówka liczy już 112 członków, co nie zamyka jeszcze możliwości dalszgo wzrostu.

Ustanowiono dwóch dalszych próbobiorców, a mianowicie A. Maciejczak ana miasto i okolicę Nakła oraz A. Kleina na okręg chełmiński i świecki.

W dalszym ciągu zebrania, ustalono po dłuższej dyskusji następujące **standarty zbóż na okres 1933-34:**

pszenica 738 g-1 (125,3 r. b.) pomorska
pszenica 748 g-1 (127,1 f. h.) nadnotecka
żyto 704 g-1 (119,7 f. h.)
owies 445 gl (74,1 f. h.)
jęczmień przemiałowy 673 gl (114,1 f. h.)
jęczmień pastewny 643 gl (108,9 f. h.)

W związku z zapowiedzianem posiedzeniem Rady Związku Giełd Zbożowo - Towarowych w Warszawie w początkach października omówiono i przedyskutowano porządek dzienny Zjazdu, obejmującego kwestję wspólnych sprawozdań, ujednostajnienia kurtażu i niektórych opłat giełdowych i t. d.

Przedłożony przez Komisję Regulaminową projekt regulaminu Sądu Rozjemczego uchwalono bez poprawek.

Pod koniec zebrania Prezes Rady przyjął od niżej wymienionych próbobiorców przysięgę: p. p. S. Kisiela, J. Milkego i K. Karowa z Grudziądza;p. Badziąga z Chełmna, J. Gogolewskiego z Wąbrzeźna, L. Biskupa i J. Wasiljewa ze Starogardu, A. Brzózki z Tczewa. A. Szyczki z Chojnic, J. Urbanowskiego z Koronowa, D. Sławoszewskiego z Pelplina, J. Kolskiego i J. Sierszeńskiego z Lubawy, B. Pysznego, J. Fiebigera, A. Melerskiego, K. Hoffmanna z Torunia, W. Wystańskiego z Nakła, M. Fregora, Cz. Dratwińskiego, J. Masełkowskiego, St. Strzeleckiego i T. Zimniaka z Bydgoszczy, J. Chwalisza i St. Musiała z Inowrocławia oraz J. Henkla z Gniezna. Wymienieni zaprzysiężeni zostali w charakterze próbobiorców na miasta i okolice miejsca swego zamieszkania.

W tym samym dniu w godzinach popołudniowych odbyło się ślubowanie członków Komisyj Rozjemczej i Dyscyplinarnej na ręce Prezesa p. Z. Rzymkowskiego i w obecności viceprezesów pp. E. Baiera, J. Głębowicza oraz Dyrektora p. mgr. Miecz. Wójcika. Ponadto odbyły się dwa konstytucyjne zebrania członków komisji rozjemczej i rewizyjnej, celem wyboru Prezesa i zastępców.

Prezesem komisji rozjemczej wybrano p. Wł. Junka, zaś na viceprezesa p. St. Okoniewskiego. Prezesem Komisji Rewizyjnej wybrano p. J. Formanowicza.

W końcu z pełnem uznaniem podkreślić należy fakt subskrybowania przez Giełdę pożyczki narodowej w wysokości 3.000,— zł. Wniosek powyższy, złożony przez vice prezesa p. E. Gaiera, uchwalony został jednogłośnie. Subskrybowanie powyższej kwoty nastąpiło jedynie przez Giełdę jako osobę prawną, niezależnie od subskrypcyj poszczególnych członków Giełdy i Biura Giełdy.

Zmiany w administracji na Pomorzu

Zast. Starosty w Tucholi Bender kierownikiem oddziału bezpieczeństwa w Gdyni

Z dniem 15 bm. opuścił swe stanowisko dotychczasowy kierownik wydziału administracji rządowej oraz oddziału bezpieczeństwa komisarjatu Rządu w Gdyni p. **Zygmunt Szacherski**, przechodząc na stanowisko **starosty powiatowego** w **Łucku** na Wołyniu.

Na miejsce p. Szacherskiego **kierownikiem wydz. adm. rząd. i oddz. bezp. w Gdyni** mianowany został dotychczasowy zastępca starosty powiatowego w Tucholi p. Wincenty Bender, miejsce p. Bendera zaś zajął w starostwie tucholskiem dotychczasowy praktykant I. kat. Starostwa Morskiego w Wejherowie, p. **Beil,** otrzymując jednocześnie stopień referendarza.

Dowiadujemy się przy tej okazji, że **starosta powiatowy w Tucholi p. Hryniewski** po długotrwałej ciężkiej chorobie, powrócił całkowicie do zdrowia i **objął już urzędowanie.**

Robotnicy w służbie dla Państwa

Kursy robotnicze BBWR

Zapoczątkowana od pewnego czasu akcja BBWR. na terenie robotniczym rozwija się *pomyślnie i ogarnia coraz nowe tereny.* Ma ona na celu przepoić myślą państwową ruch *zawodowy robotniczy* i wciągnąć masy robotnicze w krąg zainteresowań sprawami państwowemi.

Idea państwowa trafia w środowisku robotniczem na grunt podatny, czego mamy w czasach ostatnich wymowne dowody.

W Toruniu —o czem już donosiliśmy — odbył się dwudniowy kurs robotniczy, zorganizowany przez organizację BBWR. Obecnych było 40 robotników, przedstawicieli organizacji z całego powiatu. Przedmiotem kursu były: 1) nauka o Polsce; 2) zakres uprawnień robotniczych; 3) historja myśli robotniczej; 4) higjena społeczna.

W ciągu ostatniego pół dnia kursu robotnicy sami pisali na temat, czem ma być *związek zawodowy, ściśle związany z myślą i pracą państwową.*

W *Zagłębiu* i *Łodzi* przygotowywane są paromiesięczne *kursy robotnicze,* których zadaniem będzie głębsze uświadomienie robotników w zakresie uzgodnienia ruchu *zawodowego z zadaniami państwowemi.*

W Widzewskiej Manufakturze odbywało się zebranie urzędników w sprawie akcesu do Pożyczki Narodowej. Przedstawicieli robotników na zebranie nie zaproszono. Rozżaleni robotnicy zgłosili się do kierownika Sekretarjatu BBWR. w Łodzi z zażaleniem na administrację fabryki, która ich w tej akcji pominęła, przedstawiając, że nie czują się *bynajmniej gorszymi od innych obywateli Państwa i pragną narówni z innymi iść Skarbowi z pomocą.*

Straszny wypadek podczas młócenia zboża

17-letnia robotnica w trybach młócarni

W Wierzchucinie pow. bydgoskiego zdarzył się w dniu wczorajszym straszny w swych skutkach wypadek przy pracy, który pociągnął za sobą **śmierć 17-letniej robotnicy Anieli Piłpikówny.**

W majętności wdowy **Marty Laskowskiej** w **Wierzchucinie** odbywała się młocka zboża, przy pomocy garnituru parowego. Przy jednej z maszyn, gdzie znajdują się t. zw. cepy, pracowała Piłpikówna. W pewnej chwili pracownica obróciła się na swojem stanowisku tak nieostrożnie, iż noga jej dostała się pomiędzy tryby. W przeciągu ułamka sekundy maszyna urwała nieszczęśliwej nogę powyżej kolana, miażdżąc ją na strzępy.

Nieprzytomną z bólu Piłpikównę odstawiono natychmiast do lekarza w Koronowie, który udzieliwszy nieszczęśliwej pierwszej pomocy — przekazał ją do Szpitala Powiatowego na Bielawkach koło Bydgoszczy.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, **Piłpikówna wskutek znacznego upływu krwi w dniu wczorajszym zmarła.**

Kto wygrał?

Warszawa 22. 9. (PAT). Wczoraj w 13-tym dniu ciągnienia 5-ej klasy Państw. Loterji klas. większe wygrane padły na nast. numery:

zł. 50.000 na 52.596,
20.000 zł. na nr. 39.778,
15.000 zł na nr. 6.615, 13.503, 12.107,
10.000 zł na nr. 9.808, 40.521, 134.629 i 134.572

Programy radjowe

PIĄTEK, DNIA 22 WRZEŚNIA 1933 R.
Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 D. c. muzyki z płyt. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Ze starych operetek (płyty). 12,35 Tańce polskie (płyty). 14,55 Piosenki (płyty). 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport. 15,15 Grana banjo (płyty). 15,25 Kom. gospodarczy. 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,55 Piosenki (płyty). 15,55 Chwilka morska i kolonjalna. 16,00 Koncert popularny z Ciechocinka. 17,15 Koncert solistów (płyty). 18,15 Odczyt z cyklu „Polska współczesna“. 18,35 Pieśni z wiolonczelą w wyk. O. Łady (sopran) i M. Altenberga. 19,05 Potpourri z opt. „Hrabina Maritza“ Kalmana (płyty). 19,10—19,20 Przemówienie o „Pożyczce Narodowej“. 19,40 „Na widnokręgu“. 20,00 Koncert symfoniczny ze studja. Wyk.: Ork. symf. P. R. pod dyr. K. Wiłkomirskiego i R. Krongold (skrz.). 22,00 Muzyka tan. 22,25 Wiadom. sport. 22,40—23,00 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

19,05 **Katowice.** „Jesień w życiu zwierząt“, wygł. prof. dr. Kimm.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

19,05 **Helsingfors.** Koncert symfoniczny.
19,05 **Ryga.** Koncert symfoniczny.
20,00 **Monachjum.** Koncert symfoniczny.
20,00 **Daventry.** Koncert symfoniczny.
20,00 **Bukareszt.** „Poławiacze Pereł“, op. Bizeta.

Sześć osób pod gruzami domostwa

Przy ul. Polnej w Tczewie przed kilku dniami wskutek silnego wiatru zawalił się dom mieszkalny, zamieszkały przez 6 rodzin bezrobotnych. Na szczęście większość mieszkańców zdołała w porę opuścić rozsypujące się w gruzy domostwo, a **jedynie 6 osób zostało przysypanych.** Zasypanych gruzami wkrótce wydobyto, **przyczem nie ponieśli oni żadnego szwanku.**

Zwłoki żołnierza na torze kolejowym pod Chojnicami

W ubiegły wtorek na torze kolejowym w pobliżu stacji Rytel pod Chojnicami znaleziono **straszliwie zmasakrowane zwłoki jakiegoś żołnierza.** Część ciała znajdowała się w odległości kilkuset metrów od reszty tułowia, a szyny na dłuższej przestrzeni zbluzgane były krwią. Przybyła na miejsce komisja sądowa i wojskowa stwierdziła że nieszczęśliwy był żołnierzem I. Baonu Strzelców i nazywał się **Edmund Sabiniarz.** Trup Sabiniarza przewieziono do Chojnic.

Giełdy

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.
Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Żyto 1010 ton	
Żyto 30 ton	14,50—14,70
usposobienie: spokojne	
Pszenica	19,75—20,25
usposobienie: słabe	
Jęczmień browarowy	15,00—16,00
Jęczmień przem.	13,75—14,00
usposobienie: słabsze	
Owies 15 ton	13,75—14,00
usposobienie: spokojne	
Mąka żytnia 65% wł. worka	21,75—22,75
Mąka żytnia 60% wł. worka	
usposobienie: spokojne	
Mąka pszenna 65% wł. worka	33,00—35,00
usposobienie: słabsze	
Otręby żytnie 10 ton	8,50— 9,00
Otręby pszenne	8,50— 9,00
Otręby pszenne grube	8,75— 9,25
Rzepak	33,00—35,00
Rzepik zimowy	35,00—37,00
Peluszka	12,00—13,00
Groch Victoria	21,50—23,50
Groch Folgera	24,00—26,00
Ziemniaki jadalne	2,25— 2,50
Makuch lniany	18,00—19,00
Makuch rzepakowy	14,00—15,00
Makuch słonecznikowy	18,00—19,00
Mak niebieski	62,00—64,00
Gorczyca	37,00—39,00
Siemię lniane	35,00—37,00
Wyka	12,00—13,00
Siano nadnoteckie — luzem	3,50— 4,00

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcja na odmiennych warunkach: 11557 ton w tem 540 ton żyta, 50 ton pszenicy, 52,5 ton jęczb. przem., 23 ton owsa, 144,8 ton mąki pszenniej, 20 ton mąki żytniej, 7,5 ton otrąb żytnich, 12,5 ton otrąb pszennych, 38,5 grochu Wiktorja, 203 tony grochu Folgera, 33,5 ton grochu polnego, 30 ton rzepaku, 2 tony korzeni cykorji.

Ogólny obrót 1226,3 ton.

Bydgoszcz, dnia 21 września 1933 r.

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości rolników, że Giełda Zbożowo-Towarowa w Poznaniu ustaliła następujące standarty, obowiązujące na terenie Giełdy poznańskiej: 1) **żyto** 727 g-1, 2) **pszenica 756 g-1.,** 3) **owies** 500 g-1., 4) **jęczmień** podzielono na trzy gatunki: a) browarowy, b) o wadze 695—705 g°1., c) o wadze 675—685 g/1. Odrębnych standartów dla Pomorza w tym roku nie ustalono ze względu na to, że powstała na terenie Pomorza nowa giełda w Bydgoszczy.

W dniu 20 bm. rozstał się z nami i zasnął w Bogu nagle i niespodziewanie, mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz nadewszystko ukochany i troskliwy ojciec i dziadek, ś. p.

Antoni Feder

Em. adjunkt K. P.

w 60-roku życia.

Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego i odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek odbędzie się w kościele parafjalnym w Starym Szotlandzie w sobotę o godz. 9 rano.

W głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci, zięciowie i wnuczki.

5855

Dnia 21 września 1933 r. w Toruniu zmarł po długiej chorobie przeżywszy lat 67, nasz były współpracownik i gorliwy członek wspierający naszej Organizacji ś. p.

Augustyn Knoblauch

Em. starszy podurzędnik

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Kościuszki 22 na cmentarz przy ul. Wybickiego, odbędzie się w niedzielę 24 września rb. o godz. 16-tej, na który to smutny obrząd zaprasza wszystkich członków.

Zarząd Związku Niższych Pracowników Poczt. Tel. i Telegr.
Koło Miejscowe Toruń 1.

5874

Zbiórka orkiestry oraz członków w mundurach u poczt. Toruń 3 — o godz. 15.30.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 23 września 1933 r. o godz. 11-tej sprzedam w Żędowie u p. M. Wuertza najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 2 stogi żyta, około 40.000 sztuk torfu, 2 byczki, 2 jałowice, 8 prosiąt i 10 gęsi.

(—) Woźniak komornik Sądu Grodzkiego w Szubinie.

5857 zlec. nr. 1716-8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru III w Grudziądzu zam. w Grudziądzu ul. Lipowa 15 obwieszcza, że dnia 26 września 1933 r. o godz. 10 licytować będzie w f-e Pe-Pe-Ge w Grudziądzu przy ul. Tuszewska Grobla za gotówkę najw. dającemu: 3004,5 m. bajki tkanej (podszewki do kaloszy) i 8475 mtr. brezentu bronzowego, oszacowanych na łączną sumę 11.479,50 zł a należących się Kasie Fabrycznej Pe-Pe-Ge.

Wyżej wymienione przedmioty oglądać można w dniu licytacji w wyżej wymienionym czasie.

(—) Janowski, komornik Sądu Grodzkiego rewiru III. w Grudziądzu.

Zlec. nr. 980 5876

Komisarjat Rządu w Gdyni
Wydział Administracyjny
Nr. II BB. 41-236.

Gdynia, dnia 20 września 1933 r.

OGŁOSZENIE.

Komisarjat Rządu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 września br. będzie urzędowała w Gdyni od godz. 14-ej komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych. Wszystkim właścicielom pojazdów, które mają być zarejestrowane, przypomina się, że przy rejestracji muszą uiścić pierwszą ratę opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, równocześnie o ile pojazd był przedtem rejestrowany i ciążą na nim zaległości z tytułu opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, zaległości te muszą być wyrównane w ratach wykazanych w dodatkowej karcie kontroli opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego, którą przy rejestracji wręczy się właścicielowi pojazdu.

W Toruniu Komisja dla rejestracji poj. mech. będzie urzędowała 30 września oraz 14 i 21 października rb.

Za Komisarza Rządu:
(—) W. Bender, Naczelnik Wydziału.

Zlec. nr. 999 5856

LICYTACJA.

Urząd Celny w Gdyni sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu dnia 10 października 1933 r. o gozd. 10-tej towary, od których nie uiszczono należności celnych, jako to:

kawę, herbatę, wino gronowe, śliwki suszone, figi, orzechy laskowe, pestki morelowe, śledzie solone, konserwy ananasowe kakao w proszku, ser szwajcarski, sardynki, jelita solone, skóry futrzane niewyprawione, narzędzia ręczne (łopatki), żużle Thomasa, kompasy, silniki i aparaty elektryczne, sisal, oleje i tłuszcze techniczne, gramofony i płyty gramofonowe, opony samochodowe, samochód, przetwory chemiczne, odzież i bieliznę męską i damską, krochmal ryżowy itp.

Przetarg odbywać się będzie w składach celnych w porcie. Bliższe dane o rodzaju towaru, cenie wywołania i warunkach sprzedaży zostaną podane w osobnem obwieszczeniu, wywieszonem w Urzędzie Celnym, Izbie Przemysłowo - Handlowej i Komisarjacie Rządu w Gdyni na tydzień przed licytacją.

Nadmienia się pozatem, że niektóre towary mogą być przez odbiorców w przeddzień licytacji wykupione, względnie niektóre z nich mogą być sprzedane jedynie pod warunkiem przedłożenia zaświadczenia na prawo przywozu względnie powrotnego wywozu zagranicę.

Gdynia, dnia 15 września 1933 r.

Kierownik Urzędu Celnego

zlec. nr. 986 5714

MYDŁA
Szczotki-Płaty
Frotery
5533 najtaniej
HURTOWNIA
Jan Kapczyński
Toruń-Brodnica

PRZETARG.

Dnia 25 września br. o godz. 9-tej odbędzie się przetarg na dostawę mięsa i słoniny dla oddziałów garnizonu Grudziądz.

Oferty zalakowane składać należy wraz z kaucją 3 proc. od oferowanej ilości mięsa, do dnia 25 września godziny 8-mej na ręce przewodniczącego przetargu Dopuszczalne są oferty na dostawę dla poszczególnych oddziałów, jak i dla całego garnizonu.

Wybór oferentów zastrzega sobie komisja.

Przetarg odbędzie się w koszarach 16 pal. gen. Hallera przy ul. Lipowej.

Przewodniczący komisji przetargowej
(—) Piątkowski, major kwatermistrz 64 pp.

55784 zlec. nr. 707-GR

PRZETARG.

W dniu 25 bm. o godz. 10-tej odbędzie się w kasynie ofic. 62 p. p. (ul. Marszałka Focha nr. 27) nieograniczony przetarg na dostawę mięsa, wyrobów mięsnych i tłuszczu dla oddziałów garnizonu Bydgoszcz na czas od 1. 10. do 31. 12. 1933 r.

Reflektanci zechcą zgłosić się w terminie poprzedzającym przetarg u kwatermistrza 62 p. p. gdzie otrzymają wezwania do składania ofert i zasięgnąć mogą bliższych informacyj.

Przewodniczący Garn. Komisji Wspólnych Zakupów
(—) Królikowski, major.

5862

Podziękowanie

Panu Inspektorowi Fr. Głuchowskiemu oraz Dyrekcji Towarzystwa Ubezpieczeń „Piast" *Oddział w Poznaniu, za solidne załatwienie i szybką wypłatę odszkodowania za doznany wypadek. składam niniejszem serdeczne podziękowanie.*

Ludwik Bonin,
Toruń — Most Pauliński 4

5844

Olej rzepakowy

świeży — w beczkach i bańkach.

Makuch rzepakowy

nie ekstrahowany — poleca

Antoni Piliński — Bydgoszcz

5861

Przeprowadziłem się na ul. Chodkiewicza 2

i przyjmuję **jak dawniej od 12 do 1 i od 4 do 5**

5865

Dr. med. Maryński,

ul. Chodkiewicza 2 **Bydgoszcz** *Telefon 773*

ZAKŁAD OPTYCZNY

Oskar Meyer
właśc. Jasieńska i Zeller
zał. 1899 **Bydgoszcz** tel. 13-89
ul. Gdańska 21

Sumienne wykonanie
wszystkich okularów 4470

Fachowa i rzetelna obsługa

Zobacz „Kiermasz"

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen. 5357

Drzewka,

krzewy owocowe i ozdobne, drzewa olejowe w wielkim wyborze po zniżonych cenach poleca Szkółka Bronisława Nowackiego, Okonin poczta Mełno. Katalogi wysyłam na żądanie.
5601

Praczka

pierze w domu, lub zabiera bieliznę również z urzędów. Poszukuję miejsca jako praczka i oprzątaczka. Łaskawe zgłoszenia pod nr. 1200 do admin. „Gazety Gdańskiej" Gdańsk. 5854

Pokaz ogrodniczy w „Tivoli"

Zwracam Szanownemu Państwu Grudziądza i okolicy uwagę, że wystawiam partję drzewek i krzewów owocowych i ozdobnych, które na miejscu tanio sprzedam Wystawione warzywa także sprzedam na miejscu i proszę o zamówienie warzyw na zimę. Również proszę o zamówienia dostawy drzewek, krzewów i t. p. Wszelkie zamówienia przyjmuję na miejscu.

Z poważaniem
B. Nowacki,
5875 Szkółka Okonin.

Rzeźnictwo

w centrum miasta do wydzierżawienia. Oferty pod nr. 5679 do „Dnia Grudziądzkiego". 5679

Samochody

ciężarowe do przeprowadzek i transportów

Przeprowadzki

meblowe wozy wyścielane

Przechowywanie

magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu

Zwózki

samochodami i końmi wykonuje najtaniej

Ludwik Szymański
3824 Toruń
Żeglarska 3 Tel. 909

Sniadalnia Cristal

Toruń, Św. Katarzyny 7 poleca swoje znane i smaczne obiady z 3 dań 90 gr. kolacje z 2 dań 80 gr. noga wieprzowa 80 gr. flaki 80 gr. Kuchnia warszawska.
5480

PRZETARG ofertowy.

Internat Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę artykułów żywnościowych na okres roku szkolnego 1933-34 a mianowicie:

mięsa świeżego, wyrobów masarskich, pieczywa, towarów kolonjalnych, warzywa, mleka, masła, jaj, śmietany i serów.

Oferty na specjalnych formularzach, które można otrzymać w Kancelarji Internatu, należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę artykułów żywnościowych dla Internatu" p-a Internat Państwowej Szkoły Morskiej Gdynia, ul. Morska do dnia 27 września 1933 r. godz. 11-tej, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Dyrekcja Szkoły.

Zlec. nr. 994 5771

WĘGIEL 5244
BRYKIETY
KOKS
na zimę dostawę uskutecznia **DRZEWO**
hurtowo — detalicznie

Bracia Pichert T. z. o. p.
Chełmża - tel. 14, ul. Kolejowa 19 | Toruń - tel. 15132, ul. Przedzamcze 7/9 | Chojnice - tel. 211, Szosa Gdańska 39

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na IV. kwartał 1933 r.** i proszę należność — **zł. 8.67** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za IV. kwartał 1933 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc październik 1933 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", **za miesiąc październik 1933 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy z ostatniej chwili

Kto podpalił Reichstag?

Proces van der Luebego przed Trybunałem Rzeszy rozpoczął się

Lipsk, 22. 9. (PAT). Wczoraj przed południem, wśród niezwykłego zainteresowania opinji publicznej całego świata, ROZPOCZĄŁ SIĘ W LIPSKU SENSACYJNY PROCES O PODPALENIE REICHSTAGU.

Gmach trybunału Rzeszy otoczony był ze wszystkich stron silnymi patrolami policyjnymi. Ulice, przylegające do placu, przy którym znajduje się gmach sądu zapełnione były tłumami publiczności.

O godz. 8.45 przywieziono do gmachu sądu pod eskortą wszystkich 5 OSKARŻONYCH.

Osoby, wchodzące do gmachu sądu, nie wyłączając licznych przedstawicieli prasy poddawano trzykrotnej ścisłej rewizji osobistej.

Punktualnie o godz. 9 dozorcy więzienni wprowadzili na salę wszystkich oskarżonych. Pierwszy wszedł w ubraniu więziennem i skuty kajdanami van der Luebbe. Robił on wrażenie człowieka, który musiał przejść ogromne cierpienia moralne. Wśród publiczności znajdowała się żona oskarżonego Torglera — oraz dwóch przyrodnich braci van der Luebbego —

Ławę rządową zajęli minister Franck i inni dygnitarze rządu.

Wchodzący senat w składzie prezydenta dr. Buengera i 5 innych sędziów obecni powitali pozdrowieniem hitlerowskiem.

Rozprawę rozpoczął krótkim wstępem prezes senatu, twierdząc, że AKT OSKARŻENIA ZARZUCA VAN DER LUEBBEMU I TOWARZYSZOM PODPALENIE REICHSTAGU ORAZ ZDRADĘ STANU.

Van der Luebbe zapytany przez przewodniczącego, czy istotnie odmawia dobrowolnie wyboru obrońcy, odpowiedział twierdząco, rezygnując również z przysługującego mu tłumacza. Oskarżonych broni adwokat Seiffert, Sack i Heichert. Przy odczytywaniu aktu oskarżenia pośredniczy tłumacz.

Jako PIERWSZY ZEZNAWAŁ VAN DER LUEBBE. Jest on z zawodu murarzem. Poraz pierwszy znalazł się w Niemczech w r. 1928. W latach 1929 do 1931 karany był kilkakrotnie za żebraninę, opór wobec policji i udział w demonstracjach politycznych. W 1931 roku dokonał zamachu na urząd opieki społecznej w miejscowości Scheweningen, wybijając szyby na znak protestu przeciwko niskim świadczeniom socjalnym. Za to skazany był na 3 miesiące więzienia.

Następnie tłumacz odczytuje raport policji holenderskiej, w którym władze holenderskie obszernie opisują AWANTURNICZĄ PRZESZŁOŚĆ VAN DER LUEBBEGO, który wszędzie, gdzie się ukazał wszczynał awantury, organizował demonstracje, gloryfikował ustrój polityczny Rosji sowieckiej i czynił wszystko, aby stać się popularnym przywódcą komunistycznym. W roku 1931 wędrował on przez Węgry, Jugosławją i Austrję. W styczniu 1932 r. udał się powtórnie na wędrówkę i przeszedł w ciągu jednego miesiąca przez Węgry, Austrję i Niemcy, następnie przez Czechosłowację przeszedł do Polski i udał się do Rosji sowieckiej. Podróżował w celach krajoznawczych, studjując jednocześnie stosunki polityczne. Do Rosji nie puszczono go z powodu braku dostatecznych papierów. — Następnie powrócił do Holandji, trzy razy przekraczał granicę Niemiec.

Dalej van der Lubbe zaprzeczył, jakoby w Sornewitz był gościem narodowych socjalistów i twierdzi, że nigdy nie był narod. socjalistą i w tym duch nie prowadził żadnej działalności. Świadkom przesłuchiwanym co do tej okoliczności zarzuca nieścisłość.

W czasie przesłuchiwania świadków van der Luebbe często się uśmiecha. Przewodniczący zapytuje się o przyczynę. Oskarżony odpowiada, że PRZEBIEG ROZPRAWY WYDAJE MU SIĘ ŚMIESZNYM. Podkreśla to dwukrotnie z naciskiem.

Zkolei na wniosek obrońcy Sack przewodniczący odczytuje telegram z Sornewitz, podpisany przez posła do Reichstagu socjal demokratę Doberta, w którym ten twierdzi, że van der Luebbe był w Sornewitz u narodowych socjalistów, którzy go przez kilku dni utrzymywali. Po tej bytności van der Luebbe znikł bez śladu.

Nadprokurator Werner zaapytuje burmistrz miasta Sornewitz, czy van der Luebbe kwaterował u narodowych socjalistów. Odpowiedź brzmi niejasno i wymijająco.

W tym czasie VAN DER LUEBBE ZOSTAJE WZIĘTY W KRZYŻOWY OGIEŃ PYTAŃ, podczas których precyzuje swoje przeżycia w Holandji. W styczniu 1933 roku van der Luebbe udał się pieszo z powrotem do Niemiec. Celem tej podróży był Berlin. Zeznając dalej van der Luebbe stwierdza, że w roku 1928 przewodniczył w Leivan na zebraniu młodzieży komunistycznej, był członkiem partji komunistycznej i zwolennikiem haseł rewolucyjnych, zaprzecza, jakoby był anarchistą.

Indagowany przez przewodniczącego van der Luebbe zaczyna udzielać coraz bardziej wymijające odpowiedzi. Własnego stanowiska politycznego sprecyzować nie potrafi. Robi wrażenie CZŁOWIEKA ANORMALNEGO. W czasie wczorajszej rozprawy van der Luebbe kilkakrotnie przeczył i potwierdzał tym samym pytaniom.

O godz. 14.30 posiedzenie zamknięto. Dalszy ciąg rozprawy odbędzie się dziś o godz. 9,30 rano.

Podkreślić należy, że zeznania van der Luebbego śledzi z niezwykłem zainteresowaniem Torgler.

Rekonstrukcja rządu austrjackiego

Wiedeń 22 9. (PAT). Około godz. 10,30 nastąpiło ukonstytuowanie się nowego rządu. Nowy gabinet złożył już ślubowanie na ręce prezydenta Miklasa. Nowy gabinet będzie się składał z 1 ministrów i 5 podsekretarzy stanu. Ustąpili ze swych stanowisk wicekanclerz Winkler minister obrony krajowej generał Vaugoin, oraz sekretarze stanu Schummy i Bachinger, należący do stronnictwa związku chłopskiego. Dotychczasowy minister obrony krajowej Vaugoin mianowany został prezesem austrjackich kolei państwowych. W skład gabinetu nie wejdą czynni szefowie stronnictw politycznych. Z tego też powodu, jak zaznacza komunikat oficjalny, ustąpili obaj przywódcy stronnictw Winkler i Vaugoin. Ci ministrowie, którzy piastują mandaty parlamentarne złożą te mandaty w dniach naj-

Umowa polsko-czeska palącą potrzebą gospodarczą Czech

Praga 22. 9. (PAT). Na posiedzeniu komitetu gospodarczego Rady Ministrów omawiano m. in. sprawę umowy handlowej z Polską. Stwierdzono konieczność zawarcia przynajmniej prowizorycznej umowy, opartej na klauzuli największego uprzywilejowania. Gdyby do czasu wygaśnięcia dotychczasowej umowy handlowej nie udało się zawrzeć nowej.

Niemcy usuwają się z Genewy!

Liga Narodów nie cieszy się uznaniem hitlerowców

Berlin 22. 9. (PAT). W miarę wyjaśniania się sytuacji na zachodzie oraz wspólnemu stanowisku w Genewie, Francji, Anglji, Włoch i Polski, podtrzymywanego moralnie przez Amerykę i inne państwa — wszczęto tu przygotowania opinji do ewentualnego usunięcia się Niemiec z Genewy.

Liga Narodów nie cieszyła się nigdy w kołach niemieckich, a zwłaszcza u narodowych socjalistów specjalnem uznaniem. W ostatnich jednak czasach w przewidywaniu ciężkiej sytuacji, w jakiej znajdzie się delegacja niemiecka oraz przewidzianego ultimatum w stosunku do Rzeszy i to zarówno faktycznego w sprawie zbrojeń i Austrji, jak i moralnego w sprawie polityki wewnętrznej — atakowanie instytucji genewskiej na szpaltach dzienników jest stałe, codzienne. Niektóre pisma podkreślają, że dopuszczenie Niemiec do Ligi Narodów sprawiło im dużo kłopotu, ograniczając swobodę działania.

Charakterystyczny jest odczyt radjowy generała von Metzha, pod tytułem „Czy Genewa stanowi niebezpieczeństwo?", atakujący ostro Ligę Narodów i nazywający ją międzynarodową garkuchnią. Wczorajszy „Der Tag" pisze, że gdy nie będzie już Genewy, Niemcy będą jedynie uboższe o jedno kłamstwo, w zwalczaniu wszelkich iluzyj. Ogólna sytuacja w Genewie wykaże prawdopodobnie, że będziemy musieli wybrać pomiędzy uległem poddaniem i izolacją, poddanie się bez równouprawnienia byłoby równoznaczne z zagładą.

Berlin 22. 9. (PAT). „Boersen Ztg" ogłasza korespondencję z Genewy, w której przewiduje, że na zbliżającej się sesji Ligi Narodów rozpocznie się generalny atak przeciwko Niemcom, chociaż na porządku obrad nie znajduje się ani kwestja rozbrojenia, ani żadna ważniejsza sprawa mniejszościowa. Liczyć się należy — zdaniem dziennika — iż zebrani w Genewie mężowie stanu wykorzystają to spotkanie do nawiązania osobistego kontaktu w kwestji rozbrojenia.

Właściwym celem przyjazdu premjera Daladier'a do Genewy ma być kontynuowanie starań o stworzenie jednolitego frontu w kwestji rozbrojenia i kontroli przyczem Francja stawiać ma według dziennika niemieckiego, wszystko na jedną kartę. Na podstawie dotychczasowego przebiegu, narad paryskich w sprawie kontroli „Boersen Ztg." uważa że nie jest zupełnie pewnem, czy uda się Francji stworzyć jednolity front, zwrócony przeciwko Niemcom. W tym ataku wystąpią niewątpliwie razem, jak pisze dziennik „starzy wichrzyciele pokoju" — przeciwnicy wszelkiego rozbrojenia i „prawdziwej polityki Ligi Narodów": Francuzi, Polacy i Czesi. Do tego dzieła służyć ma bądz kwestja traktatów o ochronie mniejszości bądź sprawa zagłębia Saary, lub wreszcie sprawa wyboru Austrji do rady Ligi.

Dziennik kończy uwagą, że właściwie te państwa, które popierają obecnie demonstracyjnie przeciwko Niemcom wybór Austrji ze względu na jej konflikt z Rzeszą będą kiedyś dziwiły się swej grze.

Puhar Gordon-Benneta zdobyła polska załoga balonowa

Oficjalne ogłoszenie zwycięstwa „Kościuszki"

Waszyngton, 22. 9. (PAT). „National Aeronautical Association" przyznał lotnikom polskim pierwszą nagrodę w zawodach balonowych o puhar Gordon-Benneta. Drugą nagrodę przyznano balonowi amerykańskiemu, pilotowanemu przez ppułk. Wettia, zaś trzecią balonowi „Good-Year", pilotowanemu przez van Normana, czwartą balonowi niemieckiemu, piątą belgijskiemu, szóstą francuskiemu.

Zwycięski balon polski przeleciał przestrzeń 846 mil angielskich. Pozostałe balony kolejno przeleciały 776, 492, 251, 229 i 155.

Jak wiadomo, statut przewiduje, że zdobywca puharu Gordon-Benneta organizuje zawody te o nagrodę w roku następnym.

Jak za czasów Fryderyka Wielkiego chce rządzić nowy nadprezydent w Pile

Berlin 22. 9. (PAT). Po uroczystem objęciu w dniu wczorajszym urzędowania w Pile nadprezydent prowincji Kube odbył w towarzystwie wyższych urzędników podróż inspekcyjną po szeregu miejscowości pogranicza. Kube podkreślił specjalne zainteresowanie premjera pruskiego gen. Goeringa dla tej „zagrożonej marchi granicznej, stanowiącej resztkę dawnej prowincji „Prus Zachodnich." Wschód był ostatnio bardzo zaniedbany — oświadczył Kube. Obecnie nowe Prusy rządzone będą tak, jak za czasów Fryderyka Wielkiego, gdyż właśnie tu, „nad krwawiącą granicą" są wielkie zadania do spełnienia.

Szajka komunistyczno-szpiegowska przed sądem w Lidzie

(o) Lida, 22. 9. (tel. wł.) Przed tutejszym Sądem Okręgowym toczy się rozprawa przeciwko szajce komunistyczno - szpiegowskiej.

Na ławie oskarżonych zasiadła Irena Klimaczewska, funkcjonarjuszka poselstwa sowieckiego w Warszawie, córka jej Ludwika, syn Wacław, urzędnik parku 5 pułku lotniczego w Lidze, kuzyn Stanisław Klimaczewski, uczeń gimnazjum lidzkiego, oraz niejaki dr. Grabarek.

Sprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych. Oskarżonych bronią znani z procesów komunistycznych adwokaci warszawscy.

Kostrzewski i Heljasz wyjeżdżają do Goeteborgu

Warszawa 22. 9. (Pat). We czwartek wyjechał z kraju Kostrzewski i Heljasz na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Goeteborgu Kostrzewski startować będzie w biegu na 400 mtr. z płotkami, a Heljasz w kuli i prawdopodobnie w dysku.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska", „Gazeta Morska", „...Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".
czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 1.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma